

IZBA CYWILNA

Biuletyn Sądu Najwyższego



2020

11

Redakcja
Jacek Gudowski
Karol Weitz
Maciej Machowski

Współpraca
Joanna Buchalska, Agata Dimmich
Katarzyna Gębala, Magdalena Lenik
Kamila Lipińska, Radosław Nowaczewski
Anna Tomasiuk, Arkadiusz Turczyn
Jakub Turczyn, Andrzej Zielony

przy udziale



Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
www.wolterskluwer.pl

infolinia: 801 044 545
tel. 22 535 82 03
e-mail: handel@wolterskluwer.pl

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 22 listopada 2019 r., XIII Ca 392/19, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie o uchylenie skonkretyzowanego obowiązku alimentacyjnego z powództwa rodzica, który na podstawie prawomocnego postanowienia sądu opiekuńczego przejął wykonywanie pieczy nad małoletnim dzieckiem, występującym w charakterze strony pozwanej, małoletni wierzyciel alimentacyjny winien być reprezentowany przez rodzica, który dotychczas wykonywał pieczę nad małoletnim i jest uprawniony do odbioru alimentów, czy zgodnie z dyspozycją art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. w związku z art. 99 k.r.o. małoletni winien być reprezentowany przez kuratora ustanowionego przez sąd opiekuńczy?”

podjął uchwałę:

W sprawie o uchylenie obowiązku alimentacyjnego z powództwa jednego z rodziców sprawującego na podstawie prawomocnego postanowienia sądu opiekuńczego pieczę nad małoletnim dzieckiem, pozwany małoletni powinien być reprezentowany przez kuratora ustanowionego przez sąd opiekuńczy (art. 99 k.r.o.) a nie przez drugiego rodzica, którego władza rodzicielska została ograniczona do określonych obowiązków i uprawnień.

(uchwała z dnia 9 października 2020 r., III CZP 91/19, K. Pietrzykowski, M. Szulc, K. Tyczka-Rote)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z dnia 2 lipca 2019 r., I ACa 1297/18, zagadnienia prawnego:

„Czy zakres odpowiedzialności dłużnika rzeczowego z tytułu hipoteki kaucyjnej zabezpieczającej roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną, a zatem tzw. hipoteki kaucyjnej »niesamodzielnej« (uzupełniającej), powstałej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. Nr 131, poz. 1075), nadal kształtuje po dniu 20 lutego 2011 r., uchylony z dniem 26 czerwca 2009 r. przepis art. 104 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (w brzmieniu sprzed wejścia w życie ww. ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r.) i czy wyklucza on stosowanie art. 77 zdanie drugie tej ustawy, co do odsetek umownych mieszczących się w sumie hipoteki?»

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 9 października 2020 r., III CZP 73/19, K. Pietrzykowski, M. Szulc, K. Tyczka-Rote)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie z dnia 26 listopada 2019, II Ca 1939/18, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie o rozgraniczenie sąd jest uprawniony do dokonania rozgraniczenia nieruchomości także innych niż objęte administracyjnym postępowaniem rozgraniczeniowym, jeżeli z postępowania dowodowego wynika, że granica prawna nieruchomości przebiega w taki sposób, że jej ustalenie wymaga korekty granic także innych nieruchomości – nieobjętym administracyjnym postępowaniem rozgraniczeniowym?»

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 9 października 2020 r., III CZP 92/19, K. Pietrzykowski, M. Szulc, K. Tyczka-Rote)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 31 października 2019 r., XXIII Ga 797/18, zagadnienia prawnego:

„Czy w ramach art. 8 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej dopuszczalna jest odmowa zastosowania przez sąd orzekający normy ustawowej, ze względu na jej sprzeczność z normą konstytucyjną, bez uprzedniego zwrócenia się z pytaniem prawnym przez sąd do Trybunału Konstytucyjnego (art. 193 Konstytucji)?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 9 października 2020 r., III CZP 95/19, K. Pietrzykowski, M. Szulc, K. Tycza-Rote)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYgniĘCIA

III CZP 86/20

„Czy umorzenie egzekucji z nieruchomości ze względu na zaistnienie przesłanek określonych w art. 985 § 1 k.p.c. prowadzi, na podstawie art. 826 k.p.c., do upadku z mocy prawa zabezpieczenia roszczenia pieniężnego udzielonego poprzez obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 sierpnia 2020 r., I Cz 63/20, B. Chłopecka, J. Bajak, A. Vertun)

Problem przedstawiony przez Sąd Okręgowy sprowadza się do tego, w którym momencie dochodzi do upadku zabezpieczenia udzielonego przy wykorzystaniu środka w postaci obciążenia nieruchomości hipoteką przymusową, jeżeli uprawniony w terminie dwóch miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu, wniósł o dokonanie czynności egzekucyjnych w stosunku do przedmiotu objętego hipoteką przymusową. Dotyczy on aspektu nieuregulowanego bezpośrednio w art. 754¹ § 1 k.p.c. i art. 111² ust. 1 u.k.w.h.; odnosi się do okresu przedłużenia trwania zabezpieczenia w kontekście skutków umorzenia postępowania egzekucyjnego, w tym egzekucji z nieruchomości z podstawy wynikającej z art. 985 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego, powstaje pytanie, czy pomimo umorzenia postępowania egzekucyjnego obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową na podstawie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia trwa nadal, czy

umorzenie to prowadzi do wygaśnięcia tej hipoteki na skutek upadku zabezpieczenia.

Sąd drugiej instancji stwierdził m.in., że określenia chwili upadku zabezpieczenia, po wykorzystaniu przez uprawnionego (wierzyciela) instrumentu określonego w art. 754¹ § 1 *in fine* k.p.c., należy poszukiwać w treści tego przepisu lub przepisów regulujących sądowe postępowanie egzekucyjne. Z art. 754¹ § 1 k.p.c. nie wynika termin upadku zabezpieczenia przedłużonego wnioskiem uprawnionego o dokonanie czynności egzekucyjnych, więc można przyjąć, iż upadek zabezpieczenia następuje dopiero z chwilą zaspokojenia zabezpieczonego wcześniej roszczenia wskutek dalszego stosowania środka zabezpieczenia.

Wykładnia taka stawiałaby wierzyciela w korzystnej sytuacji, więc powstaje problem jej zgodności z wykładnią systemową i funkcjonalną. Wobec tego punktem odniesienia można uczynić umorzenie postępowania egzekucyjnego, instruowanego wcześniejszym wnioskiem uprawnionego o dokonanie czynności egzekucyjnych. Umorzenie postępowania egzekucyjnego tworzy taki stan, jakby nie doszło w ogóle do skutecznego zainicjowania postępowania egzekucyjnego; prowadzi ono do upadku czynności egzekucyjnych i odzyskania przez dłużnika egzekwowanego możliwości korzystania ze składników swojego majątku oraz upadku skutków wynikających z podjęcia tych czynności, w tym zachowania sytuacji prawnej wynikającej z udzielenia zabezpieczenia.

Sąd Okręgowy podniósł, że przy takim ujęciu skutków umorzenia postępowania egzekucyjnego dochodziłoby do upadku zabezpieczenia. Zauważył też, że umorzenie postępowania egzekucyjnego z nieruchomości na podstawie art. 985 k.p.c. nie jest jednak rezultatem działania lub zaniechania wierzyciela, lecz następstwem okoliczności niezależnej od egzekwującego. Umorzenie postępowania na tej podstawie nie pociąga za sobą zniweczenia skutków wszczętej egzekucji, wykraczających poza zniesienie bezpośredniej dolegliwości dla dłużnika czynności egzekucyjnych. Prowadzi do uchylenia dokonanych czynności egzekucyjnych, ale nie powoduje uchylenia skutków tych czynności i na tej podstawie można formułować tezę, że umorzenie postępowania egzekucyjnego z nieruchomości, na podstawie art. 985 k.p.c., nie niweczy uprawnienia wierzyciela do korzystania z sytuacji prawnej wytworzonej

wcześniej uzyskanym zabezpieczeniem, więc nie powoduje upadku zabezpieczenia udzielonego przy wykorzystaniu środka w postaci hipoteki przymusowej.

A.T.

*

III CZP 87/20

„1. Czy w postępowaniu egzekucyjnym sąd orzeka o odrzuceniu niedopuszczalnego z mocy ustawy zażalenia w składzie trzech sędziów, czy w składzie jednego sędziego?

2. Czy w przypadku, gdy w postępowaniu egzekucyjnym postanowienie o odrzuceniu niedopuszczalnego z mocy ustawy zażalenia wydaje sąd w składzie jednego sędziego, a został już wylosowany skład trzech sędziów do rozpoznania tego zażalenia, o jego odrzuceniu może orzec wyłącznie sędzia referent, czy którykolwiek z sędziów wylosowanych do tego składu?”

(postanowienie Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 18 września 2020 r., I Cz 36/20, R. Florek, J. Mosór, E. Malinka)

Zdaniem Sądu Rejonowego, kluczowe dla określenia zakresu zastosowania art. 767⁴ § 1¹ k.p.c. jest ustalenie znaczenia użytego w nim czasownika „rozpoznaje”, jednak odwołanie się w tym zakresie do języka etnicznego nie rozstrzyga, czy na gruncie analizowanego przepisu zwrot „zażalenie rozpoznaje” obejmuje jedynie rozstrzygnięcie w przedmiocie zarzutów i wniosków sformułowanych w tym środku odwoławczym w odniesieniu do zaskarżonego postanowienia, czy także ocenę warunków formalnych zażalenia. Termin „rozpoznaje” nie jest jednolicie interpretowany. W postępowaniu cywilnym zwrot „rozpoznawać sprawę” obejmuje analizę zarówno merytorycznego aspektu zgłoszonego żądania, jak również zagadnień procesowych, co zmierza do rozstrzygnięcia o zasadności żądania pozwu lub wniosku albo zakończenia postępowania w inny sposób, w tym także formalny. Przy takim rozumieniu należałoby przyjąć, że wyrażenie „zażalenie rozpoznaje” obejmuje zarówno jego merytoryczne, jak i formalne załatwienie.

Ustawodawca nie ograniczył zakresu zastosowania tego przepisu tylko do rozpoznania „istoty zażalenia”, gdyż w ogóle nie używa takiego

pojęcia w ramach regulacji dotyczących postępowania cywilnego. Przyjęcie, że określony w omawianym przepisie skład sądu jest właściwy również do wydania orzeczeń o charakterze formalnym, w tym odrzucenia zażalenia, prowadzi to do wniosku, iż postanowienie o odrzuceniu zażalenia, będąc decyzją o charakterze formalnym, nie stanowi rozpoznania zażalenia, więc art. 767⁴ § 1¹ k.p.c. nie ma do niego zastosowania, a na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. do określenia składu orzekającego w przedmiocie odrzucenia zażalenia w postępowaniu egzekucyjnym należy zastosować odpowiednio przepisy o procesie.

Unormowania dotyczące zażalenia w procesie nie zawierają regulacji w zakresie składu orzekającego w przedmiocie odrzucenia tego środka odwoławczego, a jedynie określają skład sądu rozpoznającego zażalenie, co nie obejmuje rozstrzygnięć o charakterze formalnym. Sięgając do stosowanych odpowiednio przepisów o apelacji można przyjąć, że wydanie orzeczenia o odrzuceniu zażalenia w postępowaniu egzekucyjnym powinno nastąpić w składzie jednoosobowym, przy czym zastosowanie pozajęzykowych sposobów wykładni także nie pozwala na kategorię rozstrzygnięcia tego zagadnienia. Wymaganie spójności systemu prawnego skutkuje tym, że do czynności sądowych o jednokowym charakterze i stopniu trudności należy ustanawiać taki sam skład. W ten sposób można dojść do wniosku, że skoro o odrzuceniu apelacji na posiedzeniu niejawnym orzeka sąd w składzie jednego sędziego, to również postanowienie o odrzuceniu zażalenia, które co do zasady następuje na posiedzeniu niejawnym, powinien wydawać sąd w takim samym składzie. Za takim rozwiązaniem przemawia argumentacja celowościowa – szybsze i sprawne podejmowanie decyzji oraz niwelowanie problemów organizacyjnych. Z drugiej strony skupienie orzekania co do wszystkich aspektów określonego wniosku proceduralnego albo środka zaskarżenia w tym samym składzie sądu umożliwi kompleksową ich ocenę zarówno pod kątem formalnym, jak i ich zasadności merytorycznej, co pozwala na przyspieszenie postępowania (brak potrzeby innego składu). Wskazuje to, że zakres zastosowania art. 767⁴ § 1¹ k.p.c. obejmuje też orzeczenia o charakterze formalnym, w tym postanowienie o odrzuceniu zażalenia.

Rozważając problem podmiotowego ukształtowania tego składu, Sąd Rejonowy wskazał na wprowadzenie losowego przydziału spraw, ma-

jącego służyć realizacji prawa do sądu, niezależności i bezstronności sądu. Zauważył, że orzekać w sprawie może tylko sędzia, który został do niej przydzielony losowo. Przewodniczący wydziału jest obowiązany do jak najszybszego zarządzenia wyznaczenia przy użyciu systemu losowego przydziału spraw składu sądu, który wyda odpowiednie orzeczenie co do przedmiotowego zażalenia, a jedynie dodatkowo może podejmować czynności związane z nadaniem biegu temu środkowi odwoławczemu. Nie można odmówić takiego uprawnienia przewodniczącemu wydziału, skoro ma on obowiązek zapewnić sprawny przebieg postępowania międzyinstancyjnego, a przepisy kodeksu postępowania cywilnego przyznają kompetencje do podjęcia takich czynności nawet referendarzowi sądowemu. Jeżeli przewodniczący wydziału oceni, że zażalenie jest niedopuszczalne i zarządzi losowanie składu jednoosobowego, to tak wybrany skład sądu jest uprawniony do jego odrzucenia.

Wątpliwości zachodzą, gdy został wylosowany skład trzech sędziów i dopiero ten skład stwierdził, że zażalenie podlega odrzuceniu. Sąd w takim składzie nie jest właściwy do wydania postanowienia w tym przedmiocie, a obowiązujące przepisy nie zawierają wyraźnych regulacji prawnych określających, w jaki sposób w takiej sytuacji zapewnić właściwą obsadę osobową sądu orzekającego o odrzuceniu zażalenia. Za najbardziej racjonalne uznano stanowisko, że w opisanej sytuacji o odrzuceniu zażalenia powinien orzec jeden z sędziów wylosowanych do jego rozpoznania. W świetle przepisów Prawa o ustroju sądów powszechnych, wylosowani sędziowie są powołani do rozpoznania danej sprawy jako całości, więc także do rozstrzygania o wszelkich jej aspektach, wątpliwe jest jednak, czy każdy członek składu orzekającego jest uprawniony do wydania takiego orzeczenia, czy tylko sędzia referent. W wyniku wylosowania składu trzech sędziów do rozpoznania zażalenia, dochodzi jednocześnie do wyznaczenia składu jednoosobowego do wydawania w ramach postępowania zażaleniowego orzeczeń, dla których ustawa przewiduje taki skład, a tworzy go sędzia referent.

Można jednak bronić stanowiska, że każdy sędzia wylosowany do rozpoznania zażalenia w zakresie orzekania w przedmiocie odrzucenia zażalenia ma takie samo uprawnienie, ponieważ każdy z nich jest wy-

znaczony zgodnie ustawą do rozpoznania tej sprawy. Zasada niezmienności składu odnosi się tylko do składu wylosowanego do rozpoznania sprawy, a nie do zakresu uprawnień poszczególnych członków tego składu w ramach postępowania w tej sprawie, tym bardziej kształtowanych w tym przypadku aktem prawnym rangi podustawowej. Prowadzi to do wniosku, że każdy z członków trzyosobowego składu wyznaczonego do rozpoznania zażalenia może orzekać w przedmiocie odrzucenia zażalenia, ale wtedy pojawia się problem w jakim trybie i w jaki sposób należy dokonać wyboru sędziego z tego składu do wydania orzeczenia.

A.T.

*

III CZP 88/20

„Czy rozpoznanie zażalenia na posiedzeniu niejawnym w składzie trzech sędziów, przewidzianym w art. 397 § 1 k.p.c., obejmuje także wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia o odrzuceniu tego środka odwoławczego?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 czerwca 2020 r., V ACz 245/20, E. Jefimko, P. Aślanowicz, B. Chazan)

Sąd Apelacyjny wskazał, że co do składu sądu w przypadku postępowania zażaleniowego dotyczącego postanowień o charakterze formalnym (np. w przedmiocie umorzenia postępowania zażaleniowego lub odrzucenia zażalenia) możliwe jest przyjęcie dwóch rozwiązań.

Jedno polega na uznaniu, że w składzie jednoosobowym mogą padać także postanowienia kończące postępowanie zażaleniowe w wyniku wydania orzeczenia o charakterze formalnym, w tym o odrzuceniu zażalenia na podstawie art. 373 w związku z art. 367 § 3 i art. 397 § 3 k.p.c. Na rzecz takiej interpretacji przemawia dopuszczenie przez ustawodawcę odrzucenia apelacji na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego (art. 373 w związku z art. 367 § 3 k.p.c.). W konsekwencji należałoby uznać, że pojęcie „rozpoznanie zażalenia” użyte w art. 397 § 1 k.p.c. ogranicza się wyłącznie do merytorycznego rozpoznania przez sąd tego środka odwoławczego, zatem tylko w razie

wydania orzeczenia merytorycznego sąd orzekałby w składzie trzyosobowym.

Przeciwko takiemu stanowisku przemawia to, że w przeciwieństwie do orzeczeń kończących postępowanie apelacyjne orzeczenie sądu drugiej instancji kończące postępowanie zażaleniowe wydawane jest na posiedzeniu niejawnym i zawsze przybiera formę postanowienia, zarówno w przypadku merytorycznego rozpoznania zażalenia, jak i w przypadku odrzucenia zażalenia lub umorzenia postępowania zażaleniowego, czyli wydania postanowienia o charakterze formalnym.

Sąd drugiej instancji zauważył ponadto, że regulacji dotyczących dopuszczalności odrzucenia apelacji przez sąd w składzie jednoosobowym nie można, jak się wydaje, odnosić wprost do postępowania zażaleniowego, ponieważ ustawodawca przewidział kontrolę postanowienia o odrzuceniu apelacji wydanego w składzie jednoosobowym przez sąd w składzie trzyosobowym (art. 394² § 1 k.p.c.).

Tymczasem zażalenie na postanowienie, którego przedmiotem jest odrzucenie zażalenia, zgodnie z art. 394^{1a} § 1 pkt 12 k.p.c. przysługuje jedynie do innego składu sądu pierwszej instancji. W taki sposób nie podlega zaskarżeniu postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu zażalenia (art. 394² § 2 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny podkreślił, że w postępowaniu zażaleniowym zasadą wynikającą z art. 397 § 1 k.p.c. jest rozpoznawanie zażalenia przez skład trzyosobowy. W przeciwieństwie do poprzedniego stanu prawnego, ustawa nie dopuszcza obecnie żadnych wyjątków od tej zasady, a ustawodawca nie przewidział w tym zakresie wyłączeń dopuszczalnych w postępowaniu apelacyjnym (art. 367 § 3 k.p.c.) i kasacyjnym (art. 398¹⁰ k.p.c.).

A.Z.

*

III CZP 89/20

„Czy w aktualnie obowiązującym stanie prawnym zażalenie na zarządzenie o zwrocie nieopłaconego wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia na podstawie art. 130² § 1 k.p.c. w związku z art. 25b ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywil-

nych rozpoznaje inny skład sądu pierwszej instancji czy sąd drugiej instancji?”

(postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie z dnia 23 czerwca 2020 r., XVI C 3359/18, M. Mielczarek-Choleżyńska, A. Puż, M. Pisarczyk)

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne wskazał, że przed wejściem w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469) zarządzenie o zwrocie nieopłaconego wniosku o sporządzenie uzasadnienia, jako niezaskarżalne, nie wymagało uzasadnienia. Zgodnie z art. 394 § 1 k.p.c. w poprzednim brzmieniu, zażalenie przysługiwało tylko na postanowienia sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie, a ponadto na postanowienia sądu pierwszej instancji i zarządzenia przewodniczącego enumeratywnie wymienione w tym przepisie (np. na zwrot pozwu). Przedmiotowe zarządzenie nie kończyło jednak postępowania w sprawie wobec ówczesnej możliwości złożenia apelacji wprost oraz nie było wymienione odrębnie w ówczesnym art. 394 k.p.c.

Sąd Rejonowy zauważył, że obecny art. 394 § 1 k.p.c. reguluje dopuszczalność wniesienia zażalenia do sądu drugiej instancji i wskazuje, iż przysługuje ono na postanowienia sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie, a ponadto na postanowienia sądu pierwszej instancji i zarządzenia przewodniczącego enumeratywnie wymienione w tym przepisie, m.in. na zwrot pisma wniesionego jako pozew, z którego nie wynika żądanie rozpoznania sprawy oraz na zwrot pozwu. Z kolei art. 394^{1a} § 1 k.p.c. wskazuje dopuszczalność wniesienia zażalenia do innego składu sądu pierwszej instancji na postanowienia enumeratywnie wymienione w tym przepisie.

A.Z.

*

III CZP 90/20

„Czy zarządca przymusowy ustanowiony na podstawie art. 1064¹⁰ § 1 ustawy – Kodeks postępowania cywilnego jest legitymowany do

wystąpienia z wnioskiem o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej zgodnie z przepisem art. 376 ust. 1 ustawy – Prawo upadłościowe?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 czerwca 2020 r., XXIII Ga 1/19, M. Siemianowicz-Orlik, B. Litwiniec, A. Dziekańska)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że pomimo ścisłego określenia w art. 376 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1228 – dalej: Pr.upadł.) podmiotów legitymowanych do wystąpienia z wnioskiem o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, na gruncie tego przepisu powstaje zagadnienia, czy użyte przez ustawodawcę określenie „zarządca przymusowy” odnosi się wyłącznie do zarządcy ustanowionego w formie zabezpieczenia w postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości na podstawie art. 40 ust. 2 Pr.upadł., czy też ustawodawcy chodzi również o zarządcę przymusowego ustanowionego na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd drugiej instancji wskazał na dwa poglądy. W myśl jednego uznaje się, że art. 376 ust. 1 zdanie pierwsze Pr.upadł. ustawy odnosi się wyłącznie do zarządcy przymusowego ustanowionego w toku postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości, za czym przemawia przede wszystkim wykładnia językowa, systemowa i celowościowa, w tym założenie racjonalnego prawodawcy oraz poprawności systemu prawnego. Gdyby zamiarem ustawodawcy było przyznanie uprawnienia do złożenia wniosku o pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej zarządcy przymusowemu, ustanowionemu na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, to użyłby tego pojęcia wprost, jak to uczynił w art. 20 ust. 2 pkt 8 Pr. upadł. Za argumentem o braku legitymacji zarządcy przymusowego ustanowionego na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego przemawia również jego zakres uprawnień.

W ramach drugiego poglądu zarządcy przymusowemu, powołanemu na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, przysługuje legitymacja czynna do złożenia wniosku o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, za czym przemawia charakter po-

stępowania o pozbawienie prawa do prowadzenia działalności gospodarczej. Postępowanie to ujęte zostało w art. 373 i nast. Pr.upadł. i jest prowadzone przez sądy upadłościowe, jednak toczy się według przepisów o postępowaniu nieprocesowym, przy czym orzeczenia mają charakter *quasi*-kary, dotyczą bowiem pozbawienia uczestnika określonych uprawnień osobistych. Postępowanie to nie jest zatem postępowaniem upadłościowym (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2004 r., III CZP 87/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 19).

Sąd Okręgowy zaznaczył, że jeżeli racjonalny ustawodawca zamierzałby wyłączyć zarządcę przymusowego ustanowionego na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego od udziału w postępowaniu upadłościowym, uczyniłby to, zamieszczając w Prawie upadłościowym stosowne uregulowanie. Sam brak doprecyzowania tego podmiotu w wyliczeniu zawartym w art. 376 ust. 1 Pr.upadł. nie stanowi dostatecznej podstawy do jego wyeliminowania z postępowania należącego do szeroko pojmowanego postępowania cywilnego.

Sąd drugiej instancji wskazał, że o tym, czy czynna legitymacja do złożenia wniosku o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej przysługuje również zarządcy przymusowemu ustanowionemu na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, świadczy kontekst celu regulacji przewidzianej w art. 373 i nast. Pr. upadł. Podkreślił przy tym, że zarówno zarządca przymusowy powołany na podstawie przepisów Prawa upadłościowego, jak i zarządca przymusowy powołany na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego mają możliwość zapoznania się ze stanem majątkowym dłużnika oraz jego działaniami podejmowanymi w ramach prowadzonej działalności gospodarczej i w związku z tym mogą dysponować wiedzą konieczną do skutecznego złożenia wniosku o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej. Odmowa uznania legitymacji czynnej zarządcy przymusowego, powołanego na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, w sposób nieuzasadniony ograniczałaby zatem krąg podmiotów, które dzięki swoim kompetencjom i wiedzy mogłyby doprowadzić do wyłączenia z obrotu gospodarczego osób szkodliwych i niebezpiecznych dla uczestników rynku.

Sąd Okręgowy przypomniał, że zarówno zarządca przymusowy powołany na podstawie art. 40 ust.2 Pr.upadł., jak i zarządca przymusowy

powołany na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego są podmiotami wyłanianymi spośród osób mających licencję doradcy restrukturyzacyjnego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o licencji doradcy restrukturyzacyjnego. Uprawnienia i obowiązki zarządców przymusowych sprawujących swoje funkcje na podstawie przepisów Prawa upadłościowego i kodeksu postępowania cywilnego są również bardzo podobne; oba rodzaje zarządów zmierzają do zabezpieczenia interesów wierzycieli dłużnika i ochrony całości lub części (przedsiębiorstwo) majątku dłużnika przed jego działaniami zmierzającymi do pokrzywdzenia wierzycieli. Z tych względów nie ma podstaw do różnicowania pozycji zarządców przymusowych w kontekście legitymacji czynnej do złożenia wniosku, o którym mowa w art. 373 Pr.upadł.

An.T.

*

III CZP 91/20

„1. Czy postanowienie o odrzuceniu zażalenia przysługującego do innego składu sądu pierwszej instancji, wobec braku uprzedniego wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, winno nastąpić w składzie jednego sędziego, czy w składzie trzech sędziów?

2. W przypadku udzielenia odpowiedzi, że postanowienie to winno być wydane w składzie jednego sędziego, to czy postanowienie to wydaje przewodniczący wydziału (względnie sędzia referent sprawy), czy przewodniczący składu orzekającego wyznaczonego za pośrednictwem systemu losowego przydziału spraw na podstawie przepisów działu III rozdziału 1 oddziału 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości – Regulamin urzędowania sądów powszechnych z dnia 18 czerwca 2019 r. (Dz.U. z 2019 r., poz. 1141)?

3. W przypadku udzielenia odpowiedzi, że postanowienie to winno być wydane w składzie trzech sędziów, a względnie w składzie jednoosobowym – przez przewodniczącego składu odwoławczego, czy w takiej sytuacji jest to postanowienie sądu drugiej instancji, na

które nie przysługuje zażalenie, czy też nadal jest to postanowienie sądu pierwszej instancji, na które przysługuje zażalenie zgodnie z art. 394^{1a} § 1 pkt 12 k.p.c., a nadto czy postanowienie to winno zostać sporządzone wraz z uzasadnieniem sporządzonym z urzędu, wobec treści art. 397 § 2 k.p.c., czy też, jako postanowienie sądu pierwszej instancji od którego przysługuje zażalenie, uzasadnienie takiego postanowienia sporządza się jedynie na wniosek w trybie art. 357 § 2¹ k.p.c.?”

(postanowienie Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 8 września 2020 r., I Cz 39/20, B. Glenc-Poślednik, M. Łyczbińska, M. Sobierajska)

Sąd Rejonowy zauważył, że zgodnie z art. 397 § 1 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469) sąd rozpoznaje zażalenie na posiedzeniu niejawnym w składzie trzech sędziów. Podkreślił, że przepis ten reguluje wprost skład sądu w postępowaniu zażaleniowym, nie dokonując rozróżnienia w zależności od przedmiotu rozstrzygnięcia, co – w ocenie Sądu Rejonowego – powinno prowadzić do wniosku, iż również odrzucenie zażalenia, w tym odrzucenie zażalenia przysługującego do innego składu sądu pierwszej instancji, powinno nastąpić w składzie trzech sędziów.

Według Sądu Rejonowego, na rzecz tego stanowiska przemawia także to, że w obecnym stanie prawnym brak możliwości kontroli formalnej złożonego zażalenia przez skład sądu, w jakim następuje rozpoznanie sprawy w pierwszej instancji, co wynika zarówno z przepisów o postępowaniu apelacyjnym (art. 373 k.p.c.), które mają odpowiednie zastosowanie w postępowaniu zażaleniowym, jak i ze znowelizowanego art. 395 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w przypadku wniesienia zażalenia sąd pierwszej instancji niezwłocznie przedstawia je wraz z aktami sądowi właściwemu do jego rozpoznania. W odniesieniu do zażalenia, o którym mowa w art. 394^{1a} k.p.c., z przytoczonych przepisów wynika zatem nakaz niezwłocznego przekazania akt do rozpoznania przez właściwy (trzyosobowy) skład sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu przedstawiającego zagadnienie, argumentem przemawiającym za przyjęciem, że odrzucenie zażalenia powinno nastąpić w składzie jednego sędziego mógłby natomiast być art. 367 § 3 zdanie

drugie k.p.c., zgodnie z którym w postępowaniu apelacyjnym na posiedzeniu niejawnym sąd orzeka w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem wydania wyroku. Wobec jednoznacznej treści art. 397 § 1 k.p.c. wątpliwości Sądu budzi jednak możliwość odpowiedniego zastosowania tego przepisu w postępowaniu zażaleniowym.

Kolejna wątpliwość dotyczy wykładni art. 394^{1a} § 1 pkt 12 k.p.c., w razie przyjęcia, że postanowienie o odrzuceniu zażalenia powinno zapisać w składzie trzech sędziów albo w składzie jednoosobowym przez przewodniczącego składu odwoławczego. Sąd Rejonowy przedstawił argumenty celowościowe i systemowe sprzeciwiające się uznaniu, że w takiej sytuacji, zgodnie z tym przepisem, na postanowienie o odrzuceniu zażalenia przysługuje zażalenie do innego składu sądu pierwszej instancji. Zauważył w szczególności, że merytoryczne rozpoznanie zażalenia przez sąd pierwszej instancji w innym składzie skutkuje prawomocnością zaskarżonego postanowienia, zatem brak racjonalnych przesłanek do przyjęcia, że decyzja tego samego sądu o odrzuceniu zażalenia miałaby być przedmiotem dalszego badania przez kolejny skład tego samego sądu. Według Sądu Rejonowego, przyjęcie, że jest to postanowienie sądu pierwszej instancji, na które przysługuje zażalenie, prowadzi także do wątpliwości, czy postanowienie to wymaga sporządzenia uzasadnienia z urzędu zgodnie z art. 397 § 2 k.p.c., czy też zastosowanie ma art. 357 § 2¹ k.p.c. i uzasadnienie postanowienia sporządzane jest jedynie na wniosek.

A.D.

*

III CZP 92/20

„Czy postanowienia zawarte w umowach o ustanowienie użytkownika wieczystego dotyczące kary umownej w razie niedokonania zabudowy, nabytej od gminy nieruchomości, w wysokości i terminie wskazanym w umowie, na z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2204), a przynajmniej zmierzają do ich obejścia?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 8 września 2020 r., II Ca 211/20, B. Glazar, S. Bańka-Mrozewska, U. Wiewióra)

Sąd drugiej instancji wskazał, że właściciel nieruchomości, który oddaje ją w użytkowanie wieczyste, może zabezpieczyć swoje interesy w zakresie terminowego wykonania przez użytkownika wieczystego zagospodarowania nieruchomości w dwa sposoby. Po pierwsze, może dokonać stosownych ustaleń z użytkownikiem wieczystym co do kary umownej za niewykonanie zobowiązania i wprowadzić je do umowy użytkowania wieczystego. Ustalenia te są użytkownikowi wieczystemu znane od początku i – przystępując do umowy – godzi się na nie. Po drugie, właściciel nieruchomości posiada uprawnienie do dyscyplinowania użytkownika wieczystego co do terminowej zabudowy nieruchomości w formie władczej, administracyjnej, nakładając na niego dodatkową opłatę roczną, o której mowa w przepisie art. 63 ust. 2 u.g.n.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wykładnia wskazanych przepisów powinna prowadzić do wniosku, że wskazane instytucje wzajemnie się wykluczają i nie są wobec siebie konkurencyjne. To strony, w ramach swobody umów, mogą zastrzec w umowie kary umowne jako odszkodowanie za niewykonanie obowiązku zabudowy nieruchomości w określonym terminie i zastrzeżenie to nie będzie sprzeczne z art. 63 i 64 u.g.n. ani też nie będzie prowadziło do obejścia tych przepisów. Rozróżnienie dodatkowej opłaty obciążającej użytkownika wieczystego za okres użytkowania wieczystego, zwiększonej z uwagi na niedotrzymanie wcześniejszego terminu na zabudowanie, płatnej przez wyznaczony czasookres na dokonanie zabudowy, oraz kary umownej, której wymagalność aktualizuje się z chwilą niedotrzymania terminu (art. 483 k.c.), wynika z obowiązujących przepisów.

Opłata, o której mowa, ma podstawę w art. 238 k.c. w związku z art. 63 i 64 u.g.n. i dotyczy zwiększenia świadczenia okresowego jakim jest opłata za wieczyste użytkowanie, przy czym należy pamiętać, że prawo użytkowania wieczystego ma charakter odpłatny (art. 238 k.c.), a oddającymemu w użytkowanie wieczyste ustawodawca pozostawił jedynie możliwość ustalenia jej wysokości w ramach władztwa administracyjnego.

Sytuacja kształtuje się odmiennie w przypadku kary umownej. Jej zastrzeżenie w umowie o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste nie jest obligatoryjne i zostało oddane swobodzie kształtowania przez strony umowy w ramach zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.); to, czy zastrze-

zenie takie znajdzie się w umowie, jest wyłącznie wynikiem decyzji stron. W przeciwieństwie więc do opłaty rocznej, w jej podstawowym wymiarze, zastrzeżenie kary umownej nie stanowi *essentialia negotii* umowy o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste. Inny jest także charakter tej opłaty, spełnia ona bowiem funkcję odszkodowawczą, stawiając podmiot oddający nieruchomości w użytkowanie wieczyste w uprzywilejowanej pozycji, ze względu na możliwość jej dochodzenia z pominięciem wykazywania zawinienia użytkownika wieczystego oraz powstania szkody. Inna jest także chwila powstania obowiązku zapłaty, o ile bowiem opłata roczna jest świadczeniem okresowym, płatnym przez cały określony okres trwania użytkowania wieczystego, o tyle kara umowna stanowi roszczenie odszkodowawcze wymagalne od chwili upływu terminu do wykonania zabudowy. Opłata roczna stanowi zatem swoisty ekwiwalent za możliwość korzystania przez użytkownika wieczystego, z wyłączeniem innych osób, z gruntu Skarbu Państwa lub samorządu terytorialnego, w granicach określonych przez ustawę, zasady współżycia społecznego i umowę. Kara umowna jest natomiast jedynie roszczeniem odszkodowawczym kształtowanym w sferze stosunków cywilnoprawnych pomiędzy oddającym w użytkowanie wieczyste a wieczystym użytkownikiem w ramach unormowanej w art. 353¹ k.c. swobody umów, mającym na celu zabezpieczenie wykonania zobowiązania i tym samym zwiększenie realności wykonania zobowiązania oraz ułatwienie naprawienia powstałej szkody.

M.M.

*

III CZP 93/20

„Czy sprawca wypadku komunikacyjnego i zakład ubezpieczeń, z którym sprawca związany jest umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów, odpowiadają za szkodę wyrządzoną zarządcy drogi, a polegającą na zanieczyszczeniu jezdni płynami silnikowymi?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 29 lutego 2020 r., VI Ga 259/19, A.Bojar, A.Korwin-Piotrowska, T.Mikołajczyk)

Przedstawione zagadnienie prawne ma – zdaniem Sądu Okręgowego – duże znaczenie dla praktyki sądowej, a jego rozstrzygnięcie może wpłynąć na liczbę spraw kierowanych do sądów. Dotyczy ono spraw wpływających do sądów masowo, obok spraw o odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego oraz – dochodzonych zazwyczaj przez nabywców wierzytelności – spraw o odszkodowanie za szkody w pojeździe dochodzonych na podstawie ubezpieczenia OC sprawcy szkody.

Zdaniem Sądu Okręgowego, należy rozważyć kilka kwestii. Po pierwsze, czy zarządca drogi, będący jednocześnie jej właścicielem, może być uznany za poszkodowanego wypadkiem komunikacyjnym (zderzeniem dwóch samochodów). Odnosząc się do uchwały pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 października 2010 r., III CZP 35/10 (OSNC 2011, nr 2, poz. 13), Sąd Okręgowy zauważył, że uprawnionym do żądania odszkodowania jest tylko ten, kto bezpośrednio poniósł szkodę w następstwie określonego zdarzenia (z wyjątkiem art. 446 k.c.). Wobec tego trudno uznać, zdaniem Sądu, że w razie wypadku komunikacyjnego osobą bezpośrednio poszkodowaną jest Skarb Państwa albo że działanie sprawcy było skierowane przeciwko Skarbowi Państwa, który doznał uszczerbku w majątku przez konieczność wypłaty jednorazowego odszkodowania funkcjonariuszowi poszkodowanemu w wypadku. Sąd Okręgowy doszedł jednak do wniosku, że zanieczyszczenie jezdni wylaniem się płynów eksploatacyjnych i rozrzuca części uszkodzonych samochodów może być zwykłym, typowym skutkiem wypadku w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., zatem szkoda zarządcy drogi może pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym.

Takie stanowisko powoduje wątpliwości, czy na zarządcy drogi – na podstawie art. 20 pkt 4 i 11 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych – spoczywa obowiązek utrzymania nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, i czy wyklucza to możliwość domagania się od sprawców wypadków komunikacyjnych – na podstawie art. 436 k.c. – naprawienia szkody wyrządzonej ruchem tych pojazdów w infrastrukturze drogowej, w tym przez zanieczyszczenie jezdni płynami wylanymi z uszkodzonych w wyniku wypadku

pojazdów. W ocenie Sądu Okręgowego, przyznanie takiego roszczenia właścicielowi drogi wywołuje zasadnicze wątpliwości.

Dalsze wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą problematyki podnoszonej w orzecznictwie, zgodnie z którym udzielenie pozytywnej odpowiedzi na pytanie o możliwość domagania się przez zarządców dróg naprawienia szkody w infrastrukturze drogowej przez sprawców wypadków komunikacyjnych doprowadziłoby w konsekwencji do zgłaszania podobnych żądań przez pogotowie ratunkowe, policję i straż pożarną.

Ponadto Sąd Okręgowy zauważył, że rozszerzenie odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu OC sprawcy szkody za szkody wynikające z zanieczyszczenia jezdni w wyniku kolizji lub wypadku komunikacyjnego mogą godzić we właściwości (naturę) danego stosunku, o którym mowa w przepisie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

J.B.

*

III CZP 94/20

„W jakim składzie sąd drugiej instancji rozpoznaje – po zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz.1469) – zażalenie na postanowienie w postępowaniu uproszczonym?”

(postanowienie Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 7 września 2020 r., I 1 Cz 145/20, M. Nazdrowicz)

W ocenie Sądu Okręgowego, za przyjęciem stanowiska, że sąd odwoławczy w postępowaniu uproszczonym rozpoznaje zażalenie w składzie trzyosobowym przemawia treść przepisów regulujących to postępowanie oraz przede wszystkim art. 397 § 1 k.p.c. w brzmieniu nadanym nowelą kodeksu postępowania cywilnego z 2019 r. W przepisach o postępowaniu uproszczonym ustawodawca nie uregulował składu sądu drugiej instancji właściwego do rozpoznania zażalenia, gdyż w art. 505¹⁰ § 1 k.p.c. ograniczył się jedynie do unormowania

składu tego sądu w postępowaniu apelacyjnym. Z kolei zgodnie z obowiązującym art. 397 § 1 k.p.c., sąd rozpoznaje zażalenie w składzie trzech sędziów. W poprzednim stanie prawnym (w art. 397 § 2 k.p.c.) przewidziane były sytuacje, w których zażalenie było rozpoznawane w składzie jednoosobowym. Rezygnacja z tych wyjątków, przy jednoczesnym zastrzeżeniu składu trzyosobowego na podstawie art. 397 § 1 k.p.c. po dokonanych zmianach, oznacza, że rozpoznanie zażalenia zawsze obecnie następuje w składzie trzyosobowym, chyba że inaczej stanowi przepis szczególny.

Sąd drugiej instancji uznał jednak, że w rozpatrywanym przypadku skład sądu drugiej instancji jest jednoosobowy. Językowa wykładnia, która ma pierwszeństwo przed wykładnią systemową i funkcjonalną jest jednoznaczna i nie nasuwa wątpliwości interpretacyjnych odnośnie do trzyosobowego składu sądu odwoławczego rozpoznającego zażalenie w postępowaniu uproszczonym. Zasada pierwszeństwa wykładni językowej nie ma jednak charakteru absolutnego, dopuszcza się bowiem odstępstwa od niej, gdy wynik jej zastosowania prowadzi do absurdu albo do konsekwencji rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2015 r., III CZP 114/14, OSNC 2015, nr 12, poz. 134, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2008 r., II CSK 650/07, niepubl.). Odejście od wykładni językowej jest uzasadnione także wtedy, gdy jej wyniki naruszają domniemanie racjonalności ustawodawcy albo jeżeli nastąpił błąd legislacyjny.

Konieczność rozpoznania zażalenia w postępowaniu uproszczonym w składzie trzyosobowym prowadzi do nieoczekiwanych i nieakceptowalnych konsekwencji. Oznaczałoby ona, że sąd rozpoznaje apelację w tym postępowaniu w składzie jednoosobowym (art. 505¹⁰ § 1 k.p.c.), ale np. zażalenie na zarządzenie o zwrocie pozwu lub postanowienie o zawieszeniu postępowania (odpowiednio art. 394 pkt 2 i 5 k.p.c.) w składzie szerszym niż przewidziany do kontroli prawidłowości wyroku. Sąd drugiej instancji nie znalazł racji przemawiających za tym, by do oceny zasadności merytorycznego rozstrzygnięcia właściwy był jeden sędzia, ale nie był właściwy rozstrzygania do kwestii incydentalnych, o mniejszym ciężarze gatunkowym i znaczeniu. Taki charakter postępowań wpadkowych przemawia jednoznacznie przeciwko temu mechanizmowi.

Dalsze zaskakujące sytuacje powstają w przypadku zażalenia na postanowienie o kosztach procesu poniesionych w postępowaniu uproszczonym (art. 394 pkt 6 k.p.c.). W razie złożenia apelacji przez stronę przeciwną, takie zażalenie musi zostać rozpoznane łącznie z apelacją, gdyż w przypadku zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku postępowanie zażaleniowe podlega umorzeniu jako bezprzedmiotowe (odpowiednie zastosowanie ma art. 355 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Z oczywistych względów nie można przyjąć, by jednocześnie orzekały wówczas dwa składy, co oznacza, że zażalenie zostanie rozpoznane w składzie właściwym dla apelacji, a więc w składzie jednoosobowym. W takiej sytuacji skład sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym rozpoznający zażalenie na postanowienie o kosztach procesu jest uzależniony od czynnika losowego, tj. od wniesienia apelacji przez przeciwnika strony składającej zażalenie, czego aprobeować nie można.

M.M.

*

III CZP 95/20

„Czy sądem właściwym do rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji o odmowie uzasadnienia wyroku oraz jego doręczenia (postanowienie sądu pierwszej instancji o odrzuceniu wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem) jest sąd drugiej instancji (art. 394^{1b} k.p.c.), czy sąd pierwszej instancji orzekający w innym składzie (art. 394^{1a} § 1 pkt 7 k.p.c.)?”

(postanowienie Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 20 lipca 2020 r., VII Gz 28/20, T. Barczyk, A. Jaworska-Wieloch, M. Skiba)

Sąd Rejonowy wskazał, że sądem właściwym do rozpoznania zażalenia na postanowienie o odmowie sporządzenia uzasadnienia (postanowienie o odrzuceniu wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem) jest sąd drugiej instancji. U podstaw tego stanowiska leży stwierdzenie, że postanowienie to jest postanowieniem kończącym sprawę w instancji (art. 394 § 1 *in principio* k.p.c.), jak też postanowieniem wymienionym w art. 394^{1a} § 1 pkt 7 k.p.c. Z tego względu – kierując się normą kolizyjną

zawartą w art. 394 k.p.c. – można przyjąć, że takie zażalenie powinien rozpoznawać sąd drugiej instancji.

Sąd Rejonowy podkreślił jednak, że można uznać, iż regulacja zawarta w art. 394^{1a} § 1 pkt 7 k.p.c. jest normą zupełną, wyłączającą dopuszczalność przyjęcia, iż postanowienie o odmowie sporządzenia uzasadnienia (postanowienie o odrzuceniu wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem) podlega zaskarżeniu również na podstawie art. 394 § 1 k.p.c. Zwolennicy tego stanowiska, kierując się regułą interpretacyjną *lex specialis derogat legi generali*, uznają, że wymienienie kategorii postanowień o odmowie sporządzenia uzasadnienia w art. 394^{1a} § 1 pkt 7 k.p.c. ma charakter celowy i intencjonalny, zmierzający do objęcia ich kontrolą instancyjną w ramach „zażalenia poziomego”, niezależnie od tego, czy w konkretnym układzie procesowym odmowa sporządzenia uzasadnienia ma charakter orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 394 § 1 k.p.c.

Przedstawiona argumentacja uzupełniana jest stanowiskiem części przedstawicieli doktryny, którzy zwracają uwagę, że katalogi postanowień zaskarżalnych zażaleniem poziomym i dewolutywnym są rozłączne, a to oznacza, iż rozstrzygnięcia o określonym przedmiocie zaskarżalne są albo do sądu wyższej instancji, albo do sądu pierwszej instancji, od którego pochodzą. Nie ma zatem sytuacji, w której postanowienie rozstrzygające o pewnej kwestii byłoby zaskarżalne zażaleniem poziomym lub dewolutywnym.

Konsekwencją przedstawionych zapatrywań jest przekazanie zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji o odmowie sporządzenia uzasadnienia (postanowienie o odrzuceniu wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem) do rozpoznania innemu składowi sądu pierwszej instancji.

M.M.

*

III CZP 96/20

„Czy dla wyczerpania trybu, o którym mowa w art. 145 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze konieczne jest zaskarżenie odmowy uznania wierzytelności sprze-

ciwem do sędziego-komisarza, a następnie wniesieniem zażalenia do sądu upadłościowego?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 czerwca 2020 r., XXIII Ga 84/19, A. Łazarska, A. Kubica, A. Gałas)

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 145 Pr.upadł. możliwość podjęcia zawieszonoego postępowania rozpoznawczego przeciwko syndykowi masy upadłości jest uzależniona od wyczerpania przez wierzyciela trybu dochodzenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, co oznacza, że gdy wierzytelności nie zostały umieszczone na liście wierzytelności, wyczerpanie trybu określonego ustawą wiązało się z wniesieniem przez wierzyciela sprzeciwu od listy wierzytelności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r., II CK 391/05, niepubl.). Wierzyciel powinien nadal domagać się umieszczenia jego wierzytelności przez złożenie sprzeciwu do sporządzonej listy (w przypadku odmowy uznania – sprzeciwu od tej odmowy), a następnie wnieść zażalenie na postanowienie sędziego-komisarza. Do wyczerpania trybu określonego ustawą uzasadniającego podjęcie postępowania przeciwko syndykowi nie dochodzi w sytuacji, w której decyzja syndyka uprawomocnia się wskutek jej niezaskarżenia przez wierzyciela.

Odmienny pogląd na wykładnię wskazanego przepisu – prezentowany zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie – głosi, że wystarczy nieuznanie wierzytelności, nie jest natomiast wymagane wyczerpanie przez wierzyciela środków zaskarżenia przysługujących w takim przypadku. Trzeba odróżnić pojęcie ”wyczerpanie trybu ustawowego” od wyczerpania środków zaskarżenia. Pierwsza sytuacja zachodzi wtedy, gdy lista wierzytelności uprawomocni się bez sprzeciwu wierzyciela; z tą chwilą tryb przewidziany ustawą dla wierzyciela ulega wyczerpaniu i w postępowaniu upadłościowym nie ma on możliwości udowodniania, że wierzytelność istnieje. Nie jest jednak dopuszczalne podjęcie procesu, gdy wierzyciel w ogóle nie zgłosił wierzytelności, nie może bowiem być mowy o wyczerpaniu trybu, który nie został rozpoczęty.

Sąd Okręgowy przychylił się do pierwszego stanowiska, podkreślając, że art. 263 zdanie drugie Pr.upadł. reguluje możliwość dochodzenia wierzytelności, której odmówiono uznania w toku postępowania upadłościowego.

wego dopiero po jego zakończeniu lub umorzeniu, brak zatem podstaw umożliwiania jej dochodzenia w innym, równoległym trybie. Jednocześnie zauważył, że wierzyciel nie zostaje pozbawiony możliwości ewentualnego dochodzenia roszczenia przed sądem; zmianie ulega jedynie tryb i chwila jego dochodzenia.

M.M.

*

III CZP 97/20

„Czy umorzenie na podstawie przepisu art. 369 § 2 ustawy z dnia 23 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe w brzmieniu sprzed dnia 1 stycznia 2016 r., wierzytelności przysługującej kredytodawcy względem kredytobiorcy, zabezpieczonej hipoteką ustanowioną na nieruchomości stanowiącej własność osoby trzeciej, skutkuje względem dłużnika hipotecznego będącego jednocześnie stroną czynności bankowej ustanowienia hipoteki, wygaśnięciem zabezpieczonej tą hipoteką wierzytelności, pociągającym za sobą wygaśnięciem hipoteki w rozumieniu przepisu art. 94 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece?”

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2020 r., III CZP 53/19, K. Weitz, A. Kozłowska, K. Strzelczyk)

Sąd Najwyższy przekazał zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 8 maja 2019 r., II Ca 173/19, do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.

W pełni zaaprobował stanowisko zajęte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2016 r., IV CSK 346/15 (Monitor Prawa Bankowego 2017, nr 2, s. 25), że skoro art. 369 Pr.u.n. nie wyłącza wyraźnie oddziaływania umorzenia długu na odpowiedzialność osób trzecich z tytułu zabezpieczenia umorzonego długu, to oddziaływanie takie jest niedopuszczalne. Skonkludował, że choć nie zostało to w tym przepisie wyraźnie zastrzeżone, z jego treści wynika norma podobna do wysłowionej w art. 291 Pr.u.n., a więc że dokonane na jego podstawie umorzenie nie narusza praw wierzyciela wobec poręczyciela upadłego oraz współdłużnika

upadłego ani praw wynikających z innych zabezpieczeń umorzonego długu przez osoby trzecie.

W ocenie Sądu Okręgowego, taka wykładnia powołanych przepisów ma cechy niedopuszczalnej wykładni prawotwórczej, jednak Sąd Najwyższy w pełni zaaprobował wyniki tej wykładni. Zwrócił uwagę, że rekonstrukcja normy prawnej musi uwzględniać jej poszczególne fragmenty, również wtedy, gdy są wyrażone w wielu przepisach prawnych. Nie miał wątpliwości, że jeżeli przepisy o charakterze publicznym, a takim są przepisy prawa upadłościowego, nie regulują w ogóle danej instytucji występującej w obrocie powszechnym, właściwej prawu prywatnemu, lub czynią to częściowo, normę prawną należy zrekonstruować na podstawie tego prawa. W razie przyjęcia, że art. 369 Pr.u.n. stanowi tylko o możliwości umorzenia przez sąd długów upadłego i przepisy prawa upadłościowego w ogóle nie rozstrzygają o skutkach, jakie taka decyzja sądu wywołuje w sferze majątkowej innych niż upadły podmiotów, to jest jasne, że odpowiedzi należy poszukiwać w innych przepisach tworzących obowiązujący porządek prawny. Tak też uczynił Sąd Okręgowy. Skorzystał z art. 94 zdanie pierwsze u.k.w.h., stanowiącego, że wygaśnięcie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą wygaśnięcie hipoteki.

Sąd Najwyższy przekazujący zagadnienie prawne zastrzegł jednak, że nie jest wyłączony inny tok rozumowania. Umorzenie przez sąd zobowiązań upadłego przewidziane w art. 369 Pr.u.n. może być kwalifikowane jako przewidziane ustawą, ale udzielone władczą decyzją procesową sądu, zwolnienie z długu, przesłankowo uzależnione od zaistnienia wyjątkowych okoliczności, w tym również związanych ściśle z przymiotami osobistymi dłużnika.

Zgodnie z art. 373 k.c., zwolnienie z długu lub zrzeczenie się solidarności przez wierzyciela względem jednego z dłużników solidarnych nie ma skutku względem współdłużników. Przy kwalifikacji umorzenia zobowiązania na podstawie art. 369 Pr.u.n., jako przewidzianego ustawą zwolnienia z długu, odwołanie się do art. 373 k.c. wskazuje, że umorzenie nie powinno oddziaływać na sytuację dłużnika rzeczowego. Umorzenie zobowiązań dłużnika osobistego w postępowaniu upadłościowym nie uzasadnia zatem przyjęcia, że dłużnik rzeczowy jest wolny od obowiązku świadczenia. Jest to więc wniosek odpowiadający konstrukcji

przyjętej w art. 291 Pr.u.n., stanowiącym, że układ nie rusza praw wierzyciela wynikających m.in. z hipoteki, czyli konstrukcji, jaką w odniesieniu do art. 369 Pr.u.n. przyjął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 lutego 2016 r., IV CSK 346/15.

Sąd Najwyższy wskazał jednak, że w orzecznictwie wypowiedane są także odmienne poglądy, iż wygaśnięcie hipoteki na podstawie art. 94 u.k.w.h. dotyczy wszystkich przypadków wygaśnięcia wierzytelności niezależnie od przyczyny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CSK 112/08, niepubl., z dnia 5 listopada 2008 r., I CSK 204/08, BSN 2009, nr 3, s. 9, i z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 325/11, niepubl.), co uzasadnia przekazanie zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.

M.M.

*

III CZP 98/20

„Czy sąd apelacyjny lub sąd okręgowy jako sąd odwoławczy, wytyka uchybienie właściwemu sądowi na podstawie art. 40 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 365) w składzie, w którym rozpoznawał sprawę?”

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2020 r., V CO 263/19, D. Zawistowski, T. Bielska-Sobkowicz, G. Misiurek)

Sąd Najwyższy przekazał zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 29 lipca 2019 r., IV Ca 281/18, do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.

W rozpoznawanej sprawie wyrok został wydany w innym składzie niż postanowienie o udzielenie wytyku. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że zostało ono wydane przez Sąd Okręgowy jako sąd odwoławczy, na podstawie art. 40 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 23 – dalej: „u.s.p.”). Dokonano zatem wykładni art. 40 § 1 u.s.p. wskazującej,

że sąd apelacyjny lub sąd okręgowy udziela wytyku jako sąd określony jedynie w znaczeniu ustrojowo-organizacyjnym. Zasadność takiej oceny wzbudziła wątpliwości Sądu Najwyższego, a wobec szcątkowego charakteru regulacji zawartej w art. 40 § 1 u.s.p., powstało także zagadnienie, w jakim składzie osobowymi orzeka sąd odwoławczy.

Rozstrzygnięcie tych wątpliwości wymaga uwzględnienia charakteru wytyku uregulowanego w art. 40 § 1 u.s.p. W literaturze i judykaturze przeważa stanowisko, że ta instytucja ma charakter ustrojowy i odnosi się do relacji między sądami pierwszej i drugiej instancji. Wytyk nie jest udzielany oznaczonemu sędziemu lub sędziom, lecz sądowi, także wtedy, gdy w sprawie orzekał sąd w składzie jednego sędziego. Zwraca się jednak uwagę, że udzielenie wytyku sądowi niższej instancji powoduje równocześnie określone negatywne konsekwencje dotyczące osobiście sędziów, którzy uczestniczyli w składzie sądu. Należy do nich np. wymaganie dołączenia do akt osobowych sędziego odpisu prawomocnego postanowienia zawierającego wytknięcie uchybienia (art. 40 § 3 u.s.p.). Z tego względu wytyk judykacyjny, łącząc cechy nadzoru judykacyjnego i nadzoru o charakterze administracyjnym, ma charakter swoisty.

Sąd Najwyższy podkreślił, że na gruncie art. 40 § 1 u.s.p. zdecydowanie przeważają rozwiązania właściwe dla nadzoru judykacyjnego. Wytyku udziela sąd apelacyjny lub sąd okręgowy jako sąd odwoławczy, co wskazuje jednoznacznie na możliwość wytknięcia uchybienia sądowi niższej instancji jedynie w postępowaniu o charakterze procesowym, stwarzający gwarancje niezawisłości przy orzekaniu w przedmiocie wytyku. Wytknięcie uchybienia następuje w toku instancji i podkreśla ścisły związek postępowania, w którym sąd odwoławczy wytyka uchybienie sądowi niższej instancji z postępowaniem prowadzonym przez sąd drugiej instancji. Wytyk nie jest udzielany w odrębnym postępowaniu, pozostającym poza tokiem instancji, chociaż podjęcie czynności w celu udzielenia wytyku wymaga dokonania przez sąd odwoławczy z urzędu określonych dodatkowych czynności. Te czynności są prowadzone w ramach postępowania toczącego się na skutek wniesienia środka odwoławczego.

Artykuł 40 § 1 u.s.p. w obecnie obowiązującym brzmieniu stanowi, że przed wytknięciem uchybienia poucza się sędziego o możliwości złożenia wyjaśnień na piśmie w terminie siedmiu dni. Stanowi to gwarancję

realizacji prawa do wysłuchania stanowiącego jedną z fundamentalnych zasad obowiązujących w postępowaniu prowadzonym przez sąd. Obowiązujące obecnie przepisy przewidują także wprost prawo do wniesienia odwołania od postanowienia, w którym udzielono wytyku. Te rozwiązania wzmacniają argumentację na rzecz stanowiska, że postępowanie prowadzone na podstawie art. 40 § 1 u.s.p. ma charakter procesowy. Za taką oceną przemawia również stanowisko zajęte w postanowieniu z dnia 5 lipca 2018 r., I CO 64/18 (OSNC 2019, nr 2, poz. 23), w którym Sąd Najwyższy uznał, że rozpoznanie odwołań od postanowień o udzieleniu wytyku następuje przy zastosowaniu przepisów o postępowaniu zażaleniowym.

Przytoczone uwagi wskazują, że postępowanie dotyczące udzielenia wytyku na podstawie art. 40 § 1 u.s.p. pozostaje w ścisłym związku z postępowaniem w sprawie prowadzonym przez sąd odwoławczy, a jego charakter wykazuje wiele podobieństw z postępowaniem procesowym, mimo braku odesłania w art. 40 § 1 u.s.p. do odpowiedniego stosowania przepisów postępowania. Stwierdzenie, że wytyku udziela sąd nadrzędny jako sąd odwoławczy, nakazuje zatem przyjęcie, iż sąd ten orzeka w takim samym składzie, jak sąd, który rozpoznał środek odwoławczy. Nie przesądza to jednak, czy we właściwym składzie sądu powinni zasiadać ci sami sędziowie, którzy wydali orzeczenie kończące postępowanie odwoławcze. Zdaniem Sądu Najwyższego, powinno to być zasadą, skoro art. 40 § 1 u.s.p. stanowi, że wytknięcia uchybienia może dokonać sąd działający jako sąd odwoławczy.

Należy zwrócić uwagę także na przesłankę udzielenia wytyku, którą stanowi oczywiste naruszenie przepisów. Oceny pod tym kątem dokonuje się biorąc pod uwagę rodzaj i stopień naruszenia przepisów, które stwierdził sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy nie miał wątpliwości, że pełną wiedzę w tym zakresie mają ci sędziowie, którzy orzekali w sprawie po rozpoznaniu środka odwoławczego. Orzekanie przez sędziów stanowi najdalej idącą gwarancję wydania prawidłowych orzeczeń w przedmiocie wytyku. Taka obsada sądu realizuje wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji wymaganie rozpoznania sprawy przez sąd właściwy. Zmiana personalna w składzie sądu orzekającego w przedmiocie wytyku możliwa jest zatem jedynie wtedy, gdy nie jest możliwe orzekanie przez tych samych sędziów lub gdy orzekanie przez nich w tym samym skła-

dzie jest poważnie utrudnione ze względu na przeszkody obiektywne, np. długotrwałą chorobę sędziego. Wyjaśnienie wątpliwości w tym zakresie, wynikających z nieprecyzyjnej i szczątkowej regulacji ustawowej dotyczącej tzw. wytyku judykacyjnego, jest szczególnie istotne w związku ze znaczeniem prawidłowej wykładni przepisów o charakterze ustrojowym dla funkcjonowania władzy sądowniczej.

M.M.

*

III CZP 99/20

„W jakim terminie sąd apelacyjny lub sąd okręgowy jako sąd odwoławczy, stwierdzając przy rozpoznaniu sprawy oczywistą obrazę przepisów, poucza sędziego, asesora sądowego wchodzących w skład sądu orzekającego o możliwości złożenia na piśmie wyjaśnień, o jakiej mowa w art. 40 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r., poz. 365) i w jakim terminie po złożeniu wyjaśnień może być wydane postanowienie zawierające wytknięcie uchybienia?”

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2020 r., III CO 132/19, D. Zawistowski, T. Bielska-Sobkowicz, G. Misiurek)

Sąd Najwyższy przekazał zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Kielcach postanowieniem z dnia 19 września 2019 r., II Ca 9/19, do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy przypomniał pierwotną treść art. 40 § 1 u.s.p., którą zakwestionował Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r., K 45/07 (Dz.U. z 2009 r. Nr 9, poz. 57), uznając, że przepis ten w zakresie, w jakim nie zapewnia członkowi składu orzekającego prawa złożenia wyjaśnień do wytknięcia sądowi uchybienia, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Przepis art. 40 § 1 u.s.p. został zmieniony, jednak regulacja ta, jakkolwiek przyznająca gwarancje procesowe członkom składu orzekającego w pierwszej instancji w postaci prawa do złożenia wyjaśnień, okazała

się niepełna, nie uwzględnia bowiem cezury czasowej, wyznaczonej datą orzekania w przedmiocie środka odwoławczego. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2018 r., III PO 10/18 (OSNP 2019, nr 8, poz. 104), podkreślając, że procedura wytyku judykacyjnego musi być rozciągnięta w czasie, obejmując kilka etapów. W pierwszym etapie, następującym w toku narady nad wyrokiem, sędzia sprawozdawca lub inny członek składu orzekającego zwraca uwagę na określoną wadę orzeczenia sądu pierwszej instancji. Jeśli zostanie ona zaakceptowana przez skład orzekający, powinna znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku sądu drugiej instancji, które po podpisaniu przez członków składu orzekającego stanowią impuls do dalszych czynności. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że chodzi o pouczenie sędziego (asesora) wchodzącego w skład sądu orzekającego w sądzie pierwszej instancji o możliwości złożenia wyjaśnień na piśmie i uznał, że ten schemat był zachowany w sprawie, w której w dniu doręczenia pełnomocnikowi strony uzasadnienia sąd zwrócił się do sędziego z informacją o możliwości złożenia wyjaśnień na piśmie, a po złożeniu wyjaśnień wydał postanowienie w przedmiocie wytyku w terminie 14 dni, co spełnia „warunki brzegowe” art. 40 ust. 1 u.s.p.

Pogląd ten nie jest jednolicie przyjmowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, gdyż w wyroku dnia 28 sierpnia 2019 r., II KO 56/19 (OSNKW 2019, nr 10, poz. 58) wskazano, że konieczność zrealizowania przez sąd odwoławczy obowiązku pouczenia sądu pierwszej instancji o możliwości złożenia wyjaśnień co do przewidywanego wytyku i obowiązku oczekiwania na złożenie tych wyjaśnień w sposób oczywisty wpływa na tok postępowania odwoławczego, w ramach którego możliwe jest zachowanie standardu konstytucyjnego wyznaczonego przez Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyroku. Sąd Najwyższy uznał, że zachowanie tego standardu jest możliwe, jeśli w chwili orzekania w przedmiocie środka zaskarżenia sąd odwoławczy wyda postanowienie odnośnie do uruchomienia procedury określonej w art. 40 § 1 u.s.p., a niezwłocznie po wpłynięciu wyjaśnień lub upływie terminu do ich złożenia wyda postanowienie w przedmiocie wytknięcia uchybienia. W wyroku tym zatem uznał, że postanowienie zawierające pouczenie o możliwości złożenia powinno być wydane w tym samym dniu, w którym zapadło orzeczenie w przedmiocie środka odwoławczego.

Przytoczone orzeczenia Sądu Najwyższego wskazują na istotne rozbieżności w wykładni art. 40 ust. 1 u.s.p., w szczególności w zakresie wykładni pojęcia „przy rozpoznaniu sprawy”, a w konsekwencji w określeniu terminów, w jakich należy dokonać czynności procesowych przy uruchomieniu procedury wytyku judykacyjnego. Pewne jest tylko to, że mechanizm gwarancyjny wprowadzony nowelizacją z dnia 18 sierpnia 2011 r. powoduje, iż postanowienie w przedmiocie wytyku będzie zawsze wydane nie „przy”, ale „po” rozpoznaniu sprawy przez sąd drugiej instancji. Ustawa precyzyjnie reguluje jedynie terminy, w jakich sędzia (asesor) może skorzystać z gwarancji procesowych przez złożenie wyjaśnień (7 dni) i wniesienie odwołania do Sądu Najwyższego (14 dni).

Sąd Najwyższy uwypuklił również – choćby hipotetyczną – możliwość nadużywania tej instytucji i wpływania za jej pomocą na niezawisłość sędziów. W ocenie Sądu Najwyższego, brak określenia terminów, w jakich sąd drugiej instancji dokonuje czynności procesowych w ramach procedury wytyku może prowadzić do zachwiania gwarancji leżących u podstawy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 stycznia 2009 r. Zapewnienie standardu konstytucyjnego wymaga, aby wdrożenie procedury wytyku miało ścisły związek funkcjonalny i czasowy z rozpoznaniem sprawy, a ramy czasowe, w jakich może nastąpić zarówno pouczenie sędziego (asesora) o możliwości złożenia wyjaśnień, jak i wydanie postanowienia w przedmiocie wytyku były określone możliwie precyzyjnie i jednolicie. Praktyka orzecznicza wskazuje, że wykładnia art. 40 ust. 1 u.s.p. jest rozbieżna, a terminy, o jakich mowa w tym przepisie, stosowane są dowolnie, obejmujący okresy od kilku do kilkunastu dni, albo – jak w rozpoznawanej sprawie – do kilku miesięcy.

M.M.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Współwłaściciel może domagać się od pozostałych współwłaścicieli, korzystających z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 k.c. w sposób wyłączający jego współposiadanie, wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy na podstawie art. 224 § 2 lub art. 225 k.c.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 19 marca 2013 r., III CZP 88/12, T. Ereciński, J. Górowski, A. Kozłowska, H. Pietrkowski, M. Romańska, L. Walentynowicz, T. Wiśniewski, OSNC 2013, nr 9, poz. 103; BSN 2013, nr 3, s. 8; MoP 2013, nr 24, s. 1315; NPN 2013, nr 1, s. 145; Pal. 2013, nr 7–8, s. 212; Rej. 2013, nr 4, s. 181; Rej. 2013, nr 8, s. 193)

teza opublikowana w „Nieruchomościach”

Istotę współwłasności można scharakteryzować jako stosunek polegający na jedności przedmiotu, wielości podmiotów i niepodzielności wspólnego prawa do rzeczy. Niepodzielność wspólnego prawa wyraża się w tym, że każdy ze współwłaścicieli ma prawo do całej rzeczy, tak jak pozostali współwłaściciele. Prawo do całej rzeczy należy odróżnić jednak od udziałów przysługujących poszczególnym współwłaścicielom w tym prawie. Jak wskazuje orzecznictwo, udział określa zakres uprawnień współwłaściciela względem rzeczy wspólnej i ujmowany jest jako ułamek, stąd też pochodnie udział określa się mianem „części ułam-

kowej” wspólnego prawa. Powyższy stan, czyli wspólne prawo do rzeczy bez jej fizycznego wyodrębnienia, jak dowodzi praktyka, rodzi wiele problemów oraz sporów. Jednym z zagadnień, które wywołało liczne rozbieżności w orzecznictwie, było to, czy w przypadku korzystania przez jednego ze współwłaścicieli z rzeczy wspólnej lub jej części w sposób niezgodny z określonym w art. 206 k.c. pozostałym współwłaścicielom przysługują przeciwko niemu roszczenia o rozliczenie uzyskanej w ten sposób korzyści.

Omówienie

Agnieszki Malik-Faron, *Nieruchomości* 2020, nr 10, s. 28

Glosa jest aprobująca.

Autorka stwierdziła, że uchwała Sądu Najwyższego w sposób istotny ujednoliciła orzecznictwo na tle jednego z możliwych roszczeń, którego mogą między sobą dochodzić współwłaściciele. Wynagrodzenie z tytułu korzystania z rzeczy wspólnej z pominięciem pozostałych współwłaścicieli jest możliwe wówczas, gdy stan ten będzie naruszał reguły zawarte w art. 206 k.c., ewentualnie łamał zasady wynikające z porozumienia współwłaścicieli. Oznacza to, że do wykazania istnienia roszczenia nie jest wystarczające proste ustalenie, że jeden lub kilku współwłaścicieli posiada i korzysta z rzeczy z wyłączeniem pozostałych, a konieczne jest także wykazanie bezprawności takiego działania; dopiero wówczas otwiera się możliwość dalszych rozważań co do spełnienia przesłanek przewidzianych w art. 224 § 2 i art. 225 k.c.

Uchwała została omówiona przez Z. Strusa w przeglądzie orzecznictwa (*Pal.* 2013, nr 7–8, s. 212).

M.M.

*

Służebność przesyłu może być ustanowiona na prawie użytkowania wieczystego; użytkownik wieczysty nie może jednak skutecznie żądać ustanowienia takiej służebności, jeżeli urządzenia

przesyłowe – zainstalowane przez przedsiębiorstwo państwowe w okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej – znajdowały się na nieruchomości Skarbu Państwa przed oddaniem jej w użytkowanie wieczyste.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 16 maja 2017 r., III CZP 101/16, D. Zawistowski, T. Bielska-Sobkowicz, D. Dończyk, I. Gromska-Szuster, J. Gudowski, W. Pawlak, M. Wysocka, OSNC 2017, nr 11, poz. 123; BSN 2017, nr 5, s. 10; MoP 2017, nr 11, s. 563; Rej. 2017, nr 6, s. 132; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2017, nr 2, s. 195)

Glosa

Jarosława R. Antoniuka, Opolskie Studia Administracyjno-Prawne 2020, nr 1, s. 163

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autor wskazał, że komentowana uchwała rozstrzyga istotną kwestię dopuszczalności obciążenia użytkowania wieczystego służebnością przesyłu, co było przedmiotem odmiennych ocen zarówno w judykaturze, jak i w doktrynie. Podniósł, że rozstrzygnięcie aprobujące taką możliwość wpisuje się w linię tych orzeczeń, w których Sąd Najwyższy zajął stanowisko odpowiadające interesom społecznym, pomimo że – zdaniem glosatora – nie ma ono oparcia w obowiązujących normach prawnych.

W ocenie komentatora, art. 233 k.c. uprawniający wieczystego użytkownika do rozporządzania przysługującym mu prawem, ze względu na obowiązującą zasadę *numerus clausus* ustanawiania na prawach ograniczonych praw rzeczowych, nie stanowi wystarczającej podstawy do obciążenia użytkowania wieczystego służebnością przesyłu. Wobec braku szczególnej regulacji przewidującej dopuszczalność obciążenia użytkowania wieczystego służebnością przesyłu autor opowiedział się przeciwko takiej możliwości.

Glosator podzielił natomiast zajęte w omawianej uchwale stanowisko, że użytkownik wieczysty nie może skutecznie żądać ustanowienia służebności przesyłu, jeżeli urządzenia przesyłowe – zainstalowane przez przedsiębiorstwo państwowe w okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej – znajdowały się na nieruchomości Skarbu

Państwa przed oddaniem jej w użytkowanie wieczyste. Podniósł, że zdaniem Sądu Najwyższego w takich okolicznościach faktycznych regulacja tytułu prawnego przedsiębiorcy przesyłowego do nieruchomości gruntowej – jako przedmiotu własności – w związku z przebiegiem urządzeń przesyłowych powinna nastąpić w stosunku do właściciela nieruchomości, a nie w stosunku do użytkownika wieczystego, żądanie bowiem użytkownika wieczystego skierowane wobec przedsiębiorcy przesyłowemu o ustanowienie służebności przesyłu wykracza poza zakres jego uprawnień wynikających z art. 233 k.c.

Głosowaną uchwałę omówili w przeglądach orzecznictwa: M. Strus-Wołos (Pal. 2018, nr 5, s. 92), E. Skowrońska-Bocian (PiP 2018, nr 9, s. 110) oraz A. Grebieniow (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 34).

K.G.

*

Świadczenie wykonawcy z umowy o roboty budowlane jest podzielne, gdyż z reguły może być spełniane bez istotnej zmiany przedmiotu świadczenia. Czym innym jest to, że inwestor zainteresowany jest otrzymaniem określonego co do tożsamości przedmiotu jakim jest obiekt budowlany, czym innym zaś możliwość wykonywania robót niezbędnych do tego, aby taki obiekt powstał częściami. Takie częściowe wykonywanie robót, odnoszące się do określonego obiektu, jest właśnie częściowym spełnianiem świadczenia w rozumieniu art. 379 § 2 k.c., gdyż możliwe jest bez istotnej zmiany tego obiektu. Jeżeli strony umówiły się o oddanie określonego obiektu, to do chwili odbioru całego obiektu nie można uznać, że wykonawca spełnił swoje świadczenie, natomiast nie wyklucza to częściowego wykonania świadczenia i rozliczenia się stron w tym zakresie.

(wyrok z dnia 29 listopada 2018 r., IV CSK 378/17, G. Misiurek, M. Kocon, K. Strzelczyk, niepubl.)

Glosa

Jerzego Roga, Monitor Prawniczy 2020, nr 17, s. 930

Glosa ma charakter polemiczny.

Autor uznał, że świadczenie wykonawcy z umowy o roboty budowlane ma, co do zasady, niepodzielny charakter, przy czym nie można pomijać w ocenie charakteru tego świadczenia zamiaru stron stosunku prawnego. Przyjął, że jest to uzasadnione, gdyż konkretne stosunki zobowiązaniowe rzadko stanowią idealne odwzorowanie modelu przewidzianego w przepisach regulujących dany typ umowy. Powstanie konkretnych obowiązków i odpowiadających im uprawnień uzależnione jest od sytuacji faktycznej i nie zawsze obowiązki tej samej treści powstają w każdym zobowiązaniu danego typu. Zaakcentował jednak, że nawet niepodzielne świadczenie może być spełniane częściami, co w przypadku robót budowlanych jest szczególnie uzasadnione uwarunkowaniami technicznymi i rozciągłością robót w czasie.

Stwierdzenie to doprowadziło autora glosy do wniosku, że odstąpienie inwestora od umowy o roboty budowlane znosi stosunek obligacyjny *ex tunc*, co determinuje obowiązek zwrotu świadczeń między stronami, przy czym świadczeniem podlegającym zwrotowi na rzecz wykonawcy jest wartość jego robót według stanu na dzień odstąpienia i według cen na rynku lokalnym w dniu ustalenia wartości robót w drodze analogii z art. 363 § 2 k.c.

Komentator uznał, że kwestionowany pogląd o podzielności świadczenia Sąd Najwyższy zajął zapewne ze względów pragmatycznych, dopuszczenie bowiem możliwości częściowego odstąpienia od umowy o roboty budowlane podyktowane jest praktyką życia gospodarczego. Wyraził jednak wątpliwość, czy wskazane zapatrywanie, jako zasada ogólna, ma należyte uzasadnienie dogmatyczne.

Glosator sformułował postulat *de lege ferenda*, aby doprecyzować kodeksową regulację umowy o roboty budowlane co do możliwości częściowego odstąpienia od umowy ze względu na wieloetapowość procesu inwestycyjnego. Uznał, że byłoby to uzasadnione, gdyż pozwoliłoby na wyeliminowanie wielu doniosłych problemów, przed jakimi stają tak uczestnicy procesu budowlanego, jak i sądownictwo.

Podkreślił, że na pierwszy plan w tym zakresie wysuwa się potrzeba jasnego usankcjonowania sytuacji stron co do zasad wynagradzania wykonawcy w razie odstąpienia, skoro samo świadczenie wykonawcy, co do zasady, nie podlega zwrotowi *in natura*, albo wykonawca takim zwrotem nie jest zainteresowany. Jednocześnie wskazał, że nie powinno ująć uwagi, że problem ten ma także istotne znaczenie dla ustalenia odpowiedzialności za wady wykonanych części robót do czasu odstąpienia od umowy, a nawet na bezpieczeństwo obrotu w ogólności, gdyż w razie kontynuacji robót przez innego wykonawcę trudno zaakceptować, aby przyjmował on lub zobowiązany był przyjąć odpowiedzialność za rezultaty prac dotychczasowego wykonawcy, co zwłaszcza w przypadku skomplikowanych technologicznie inwestycji ma niebagatelne znaczenie.

Konkludując, autor glosy podkreślił, że opóźnienie należy traktować jako stan obiektywny, wobec czego w myśl art. 635 k.c. powstaje on niezależnie od tego, czy jest spowodowany okolicznościami zawinionymi lub niezawinionymi przez wykonawcę. Wskazał, że inwestorowi nie przysługuje prawo odstąpienia od umowy na podstawie tego przepisu, jeżeli opóźnienie wykonawcy wynikało z przyczyn leżących po stronie inwestora; wówczas odstąpienie od umowy może być oceniane jako skuteczne na podstawie art. 644 k.c.

Głosę do wyroku opracowała także P. Jochemczyk (MoP 2020, nr 16, s. 875).

M.L.

*

Dłużnik odpowiadający rzeczowo, który mimo wezwania nie płaci długu zabezpieczonego hipoteką, popada w opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

(uchwała z dnia 18 stycznia 2019 r., III CZP 66/18, M. Romańska, M. Kocon, A. Kozłowska, OSNC 2019, nr 11, poz. 108; BSN 2019, nr 1, s. 6; MoP 2019, nr 4, s. 179; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2019, nr 1, s. 150; M.Pr.Bank. 2020, nr 6, s. 28)

Glosa

Damiana Rafała Kaczana, Zeszyty Prawnicze UMK 2019, nr 4, s. 283

Glosa jest krytyczna.

Autor poddał krytyce tezę uchwały oraz konkluzję, że właściciel nieruchomości obciążonej hipoteką jest dłużnikiem w rozumieniu prawa obligacyjnego. Zaaprobował jednocześnie stanowisko zajęte w uzasadnieniu odnośnie do treści obowiązków dłużnika hipotecznego i argumentację Sądu Najwyższego, że roszczenie wierzyciela hipotecznego ma charakter materialnoprawny oraz przedstawił uwagi popierające zasadność tego poglądu. Wskazał, że stanowisko, zgodnie z którym roszczenie wierzyciela hipotecznego ma charakter materialnoprawny pozostaje zgodne z dominującą w doktrynie koncepcją prawa podmiotowego i katalogiem rodzajów powództw w polskim systemie normatywnym, a także stanowi uzasadnienie dla dobrowolnego zaspokojenia wierzyciela hipotecznego przez właściciela nieruchomości.

Autor zakwestionował stanowisko, zgodnie z którym materialnoprawny charakter roszczenia o zapłatę sumy zabezpieczonej hipoteką przez dłużnika rzeczowego uzasadnia wniosek, że stosunek prawny łączący wymienionych uczestników obrotu ma charakter zobowiązaniowy. Wskazał, że obowiązek znoszenia egzekucji oraz możliwość domagania się zapłaty od właściciela nieruchomości obciążonej hipoteką i dobrowolnej zapłaty przez ten podmiot ze skutkiem względem prawa zabezpieczającego wierzycielność nie oznacza przyznania właścicielowi nieruchomości statusu dłużnika w rozumieniu prawa zobowiązań.

W konkluzjach glosy stwierdził, że przepisy księgi trzeciej kodeksu cywilnego nie normują stosunku prawnego między wierzycielem hipotecznym a właścicielem nieruchomości obciążonej hipoteką, chyba że przepisy prawa rzeczowego zawierają stosowne odesłanie albo uzasadnione byłoby stosowanie ich *per analogiam*. „Dłużnik” rzeczowy ponosi więc odpowiedzialność jedynie za odsetki powstałe w ramach stosunku prawnego łączącego dłużnika osobistego z wierzycielem hipotecznym na zasadach określonych w ustawie o księgach wieczystych i hipotece, nie jest natomiast obowiązany do zapłaty odsetek za „własne” opóźnienie z uiszczeniem sumy obejmującej świadczenie główne oraz świadczenia wyliczone w art. 69 u.k.w.h.

Głosę opracował także Ł. Przyborowski (Monitor Prawa Bankowego 2020, nr 6, s. 47). Uchwała została omówiona przez M. Berka i S. Romanowa w przeglądzie orzecznictwa (Pal. 2019, nr 6, s. 116; red. J. Pisułński).

K.L.

*

teza oficjalna

Roszczenie wierzyciela o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego czynności prawnej dłużnika dokonanej z osobą trzecią (art. 527 k.c.) podlega zgłoszeniu w dotyczącym tej osoby postępowaniu upadłościowym (art. 189 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r. poz. 498 ze zm.).

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

1. Nie ulega wątpliwości, że wierzyciel może, zgodnie z art. 531 k.c. wystąpić z powództwem przeciwko osobie trzeciej. Jednak wierzyciel jeszcze przed uzyskaniem korzystnego dla siebie wyroku nie ma statusu wierzyciela także w stosunku do osoby trzeciej.

2. Podmiot uprawniony do dochodzenia zaspokojenia wobec osoby trzeciej, co wynika z art. 531 k.c., swoje uprawnienie w sytuacji, gdy osoba trzecia jest już w upadłości, będzie mógł zrealizować tylko z masy upadłości, skoro majątek osoby trzeciej stał się z chwilą ogłoszenia jej upadłości, taką masą zarządzaną przez syndyka na zasadach określonych w prawie upadłościowym. W konsekwencji należy uznać, że podmiot ten powinien orzeczenie niezbędne dla ustalenia, że czynność prawna dłużnika z osobą trzecią jest wobec niego bezskuteczna uzyskać na zasadach określonych dla wszystkich wierzycieli w rozumieniu art. 189 ustawy – Prawo upadłościowe, czyli zgłosić ją do sędziego komisarza.

(wyrok z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 13/18, W. Pawlak, J. Frąckowiak, M. Koba, OSNC-ZD 2020, nr A, poz. 20; BSN 2019, nr 6, s. 7)

Glosa

Jerzego Pałysa, Monitor Prawniczy 2020, nr 17, s. 923

Glosa ma charakter polemiczny.

Autor glosy wskazał, że skarga pauliańska jako forma ubezszkolenia czynności prawnych dłużnika dokonanych ze szkodą jego wierzycieli jest dobrze rozpoznana wtedy, gdy posługuje się nią poszczególny wierzyciel lub syndyk masy upadłości dłużnika, działający na rzecz jego wierzycieli. W komentowanym wyroku Sądu Najwyższego rozważany jest natomiast przypadek zaspokojenia przez wierzyciela lub syndyka zbywcy z masy upadłości nabywcy przed prawomocnym orzeczeniem przez sąd, że czynność była bezskuteczna. Przepisy Prawa upadłościowego nie regulują sposobu realizacji takiego roszczenia, więc w doktrynie i orzecznictwie trwają poszukiwania sposobu jego realizacji.

W ocenie glosatora można argumentować, że słuszne byłoby, aby także prawo pokrzywdzonego wierzyciela w takiej sytuacji było zaspokojone z uwzględnieniem art. 532 k.c., więc przed innymi wierzycielami fraudacyjnego nabywcy, zatem przynajmniej w kategorii pierwszej, a prawo syndyka zbywcy przez wyłączenie przedmiotu czynności z masy upadłości nabywcy. Trudno jednak w tym kontekście aprobować, że pokrzywdzony wierzyciel zbywcy lub syndyk jego masy upadłości, który wyrok pauliański otrzymał przed upadłością nabywcy z krzywdzącej go czynności, trafić miałby do kategorii drugiej, więc do konkurencji ze wszystkimi wierzycielami nabywcy.

Zdaniem autora, prawidłowym rozwiązaniem po ustaleniu wierzytelności w kategorii właściwej dla jej natury, więc według chwili jej powstania, przed lub po ogłoszeniu, jest jej zaspokajanie w kolejności przewidzianej art. 345 i 346 ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1228), z uwzględnieniem przysługującego im pierwszeństwa nie tylko względem wierzycieli upadłego nabywcy w ogólności, ale także i w tym przypadku w szczególności do wierzycieli rzeczowo zabezpieczonych na tych składnikach. Nawet bowiem w przypadku wyłączenia składnika fraudacyjnej czynności z masy upadłości nabywcy na rzecz syndyka zbywcy, syndyk musi się zmierzyć z ustanowionymi na tym składniku prawami rzeczowymi na rzecz wierzycieli nabywcy, którzy mogli je uzyskać w dobrej wierze, ale i wie-

rzycieli „swego” postępowania, którzy zabezpieczenia mogli pozyskać z pokrzywdzeniem pozostałych wierzycieli – będą one skuteczne w postępowaniu upadłościowym nabywcy z czynności fraudacyjnej, ale gdy przedmiot czynności trafi do syndyka zbywcy, ten już może je przeciw nim ubezskutecznić, np. na zarzut w postępowaniu o ustalenie listy wierzycieli.

Glosator ocenił, że bez klarownej interwencji ustawodawcy problematyka omówiona w komentowanym orzeczeniu nie znajdzie dostatecznego wyjaśnienia. Jego zdaniem, zagadnienia możliwości zaspokojenia przez wierzyciela lub syndyka zbywcy z masy upadłości nabywcy przed prawomocnym orzeczeniem przez sąd, że czynność była bezskuteczna, nie da się rozwiązywać *in abstracto*, bez każdorazowego wysiłku intelektualnego i koncepcyjnego syndyka oraz sędziego-komisarza, którzy rozwiązanie problemu podejmą się nie tylko z punktu widzenia powierzonej im masy upadłości, ale też z uwzględnieniem praw poszukującego zaspokojenia pokrzywdzonego kwestionowaną czynnością wierzyciela.

Głosę do komentowanego wyroku opracowała również K. Ochocińska (MoP 2020 nr 3, s. 164).

R.N.

*

Hipoteka ustanowiona przez dłużnika na użytkowaniu wieczystym nie wygasa z chwilą przejęcia długu, gdy użytkowanie wieczyste zostało zbyte na rzecz osoby trzeciej (art. 525 k.c.).

(uchwała z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 90/18, J. Gudowski, A. Owczarek, K. Tyczka-Rote, OSNC 2020, nr 2, s. 16; BSN 2019, nr 3, s. 9; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2019, nr 2, s. 183)

Glosa

Grzegorza Wolaka, Roczniki Nauk Prawnych KUL 2019, nr 3, s. 237

Glosa jest aprobująca.

Autor z aprobatą odniósł się do poglądu, że dłużnik, który nabył prawo obciążone hipoteką ustanowioną przez dłużnika osobistego na zabez-

pieczenie jego własnego długu, „wstępuje” w sytuację prawną zbywcy, a następcze przejęcie przez osobę trzecią długu zbywcy nie skutkuje zwolnieniem go z odpowiedzialności rzeczowej.

Glosator podzielił argumenty Sądu Najwyższego przeciwko uznaniu, że w wypadku przejęcia długu wygasa odpowiedzialność rzeczowa nabywcy prawa obciążonego hipoteką przez dłużnika osobistego, wśród których wymienił wykładnię językową art. 525 k.c., przewidziane w tym przepisie ograniczenia zakresu obowiązywania zasady wygaśnięcia zabezpieczeń uzasadniające ścisłą wykładnię tego przepisu, wykładnię językowo-logiczną niepodważającą sensu analizowanej normy, która służyć ma ochronie osoby trzeciej ustanawiającej zabezpieczenie wierzytelności, jak również brak możliwości odwołania się do art. 248 k.c. oraz art. 684 u.k.w.h., które nie mogą stanowić uzasadnienia dla przyjęcia tezy o ogólnym dążeniu ustawodawcy do zwiększenia zakresu ochrony dłużnika rzeczowego. Zaznaczył jednocześnie, że nie wydaje się prawidłowe opowiedzenie przez Sąd Najwyższy za pierwszeństwem stosowania dyrektywy wykładni pierwszego stopnia, tj. wykładni językowej, a właściwsze byłoby odwołanie się do paremii *interpretatio cessat in claris* niż *clara sunt interpretanda*. Nie miało to jednak wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia zawartego w glosowanej uchwale.

Autor wskazał, że tylko *prima facie* uzasadnione wydawać się może stwierdzenie, iż ograniczone prawo rzeczowe (hipoteka) ustanowione przez dłużnika będącego użytkownikiem wieczystym nieruchomości na zabezpieczenie wierzytelności wygasa, gdy dochodzi do przejęcia długu, a w chwili tego przejęcia użytkownikiem wieczystym obciążonej nieruchomości jest już inna osoba, która nie wyraża zgody na dalsze trwanie zabezpieczenia. W rzeczywistości jednak prawidłowe jest zapatrywanie wyrażone przez Sąd Najwyższy w glosowanej uchwale, a przemawia za nim nie tylko argument wykładni językowej, ale także funkcjonalnej (celowościowej).

Uchwałę omówiła K. Tenenbaum-Kulig w przeglądzie orzecznictwa (Pal. 2020, nr 1 s. 115; red. J. Pisuliński)

K.L.

Obligatariuszowi przysługuje legitymacja do dochodzenia od dłużnika rzeczowego zaspokojenia z nieruchomości obciążonej hipoteką zabezpieczającą roszczenia z obligacji wyemitowanych na podstawie ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o obligacjach (jedn. tekst: Dz.U z 2001 r., Nr 120, poz. 1300 ze zm.).

(uchwała z dnia 27 lutego 2020 r., III CZP 55/19, R. Trzaskowski, M. Koba, K. Pietrzykowski, OSNC 2020, nr 10, poz. 86; BSN 2020, nr 2, s. 6; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2020, nr 2, s. 234; M.Pr.Bank 2020, nr 10, s. 41; MoP 2020, nr 8, s. 387)

Glosa

Tomasza Czecha, Monitor Prawa Bankowego 2020, nr 10, s. 53

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor podzielił wyrażony w omawianym orzeczeniu pogląd, że hipoteka jest składnikiem majątku obligatariuszy, a nie administratora. Podzielił również zajęte przez Sąd Najwyższy stanowisko, że obligatariuszowi przysługuje samodzielna legitymacja do dochodzenia od dłużnika rzeczowego zaspokojenia zabezpieczonej wierzytelności z tytułu posiadanych obligacji; obligatariusz może działać niezależnie od administratora hipoteki. Dodał, że obligatariusz może samodzielnie wykonać wszelkie uprawnienia wynikające z hipoteki, co dotyczy m.in. uprawnienia do wypowiedzenia wierzytelności względem dłużnika hipotecznego (art. 78 ust. 1 u.k.w.h.) lub dochodzenia od niego zaspokojenia z obciążonej nieruchomości (art. 65 ust. 1 u.k.w.h.) i nie musi w tym celu uzyskać zgody administratora. Podkreślił, że w procesie sądowym o zapłatę przeciwko dłużnikowi hipotecznemu nie występuje współuczestnictwo konieczne między administratorem a obligatariuszem (art. 72 § 2 k.p.c.). Każdy z nich może zgłosić się z interwencją uboczną w takim procesie, ponieważ przysługuje mu odpowiedni interes prawny (art. 76 k.p.c.).

Zdaniem glosatora, każdy obligatariusz może samodzielnie – bez zgody ani innej formy współdziałania pozostałych obligatariuszy – wykonywać uprawnienia z tytułu hipoteki w zakresie, w jakim zabezpieczenie jest akcesoryjnie powiązane z przysługującą mu wierzytelnością z tytułu posiadanych obligacji. Dodał, że w szczególności może sam wytoczyć powództwo o zapłatę kwoty tej wierzytelności przeciwko

dłużnikowi hipotecznemu. Zaznaczył, że zbliżone stanowisko Sąd Najwyższy zajął w omawianej uchwale, który uznał, że przysługującą każdemu obligatariuszowi udział w hipotece stwarza wystarczającą podstawę do przyznania mu samodzielnej legitymacji w zakresie dochodzenia zaspokojenia własnej wierzytelności, a prawo to może być realizowane bez uszczerbku dla uprawnień pozostałych obligatariuszy. Uzupełniając glosator dodał, że nie ma oczywiście przeszkód, aby obligatariusze według własnej decyzji działali wspólnie przy wykonywaniu zabezpieczenia hipotecznego, zwłaszcza gdy przewiduje to wewnętrzna umowa między nimi. Mogą w tym celu powołać wspólnego pełnomocnika.

Podsumowując autor wskazał, że omawianą uchwałę należy ocenić pozytywnie, a Sąd Najwyższy trafnie i przekonująco uzasadnił, że obligatariusze mogą samodzielnie – niezależnie od administratora hipoteki – wykonywać uprawnienia wynikające z zabezpieczenia hipotecznego. Podkreślił, że uchwała ta w pełni zachowuje aktualność w odniesieniu do obecnie obowiązującego art. 31 ustawy o obligacjach.

M.K.

*

Zniszczenie budynku nie powoduje wygaśnięcia udziału w użytkowaniu wieczystym gruntu jako prawa związanego z odrębną własnością lokalu, który znajdował się w tym budynku.

(uchwała z dnia 13 marca 2020 r., III CZP 65/19, M. Romańska, K. Pietrzykowski, M. Szulc, OSNC 2020, nr 12, poz. 101; OSP 2020, nr 10, poz. 80; BSN 2020, nr 3–4, s. 10; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2020, nr 2, s. 233)

Glosa

Tomasza Justyńskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2020, nr 10, s. 68

Glosa jest częściowo krytyczna.

Autor zgodził się z rozstrzygnięciem zagadnienia prawnego, jednak w jego ocenie argumentacja prowadząca do takiego wniosku nie jest

właściwa i nie można jej przyjąć. Jego zdaniem, nie można przyjąć, że po wygaśnięciu odrębnej własności lokalu nic nie stoi na przeszkodzie dalszemu trwaniu prawa użytkowania wieczystego (stosownego udziału w gruncie).

Glosator stwierdził, że w istocie w sprawie chodzi o jednolite prawo do lokalu, które obejmuje co najmniej dwa elementy: odrębną własność lokalu oraz użytkowanie wieczyste udziału w gruncie. Jego zdaniem, tezę orzeczenia należałoby rozwinąć i dodać, że zburzenie lokalu nie powoduje automatycznie także wygaśnięcia odrębnej własności lokalu, jednak konieczne jest do tego istnienie po stronie uprawnionego woli jego odbudowania.

J.T.

prawo cywilne procesowe

Termin do wniesienia skargi kasacyjnej dla pełnomocnika ustanowionego z wyboru, po tym jak pełnomocnik ustanowiony z urzędu odmówił wniesienia skargi kasacyjnej, biegnie od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu (art. 124 § 3 k.p.c.).

(postanowienie z dnia 23 stycznia 2020 r., IV CZ 115/19, A. Kozłowska, K. Strzelczyk, K. Weitz, niepubl.)

Glosa

Aleksandry Partyk, Roczniki Administracji i Prawa 2020, nr 3, s. 349

Glosa ma charakter krytyczny.

Autorka glosy podkreśliła, że prawo procesowe powinno dawać możliwość autentycznego i skutecznego wykonania prawa do rzetelnego procesu, w tym wnoszenia skargi kasacyjnej. Uznała jednak, że nie oznacza to, iż dopuszczalne jest stosowanie wykładni ekstensywnej przepisów regulujących terminy do wniesienia skargi, a zwłaszcza art. 124 § 3 k.p.c. Glosatorka przyjęła, że komentowane orzeczenie jest efektem niedopuszczalnej, jej zdaniem, wykładni rozszerzającej, która według niej powinna być wykładana ściśle.

Komentatorka stwierdziła, że wykładnia przepisów dotyczących skargi kasacyjnej nie może mieć charakteru prawotwórczego. Uznała, że strona, której pełnomocnik z urzędu stwierdził brak podstaw do wniesienia skargi, nie może przy pomocy innego pełnomocnika skorzystać z dodatkowego terminu do jej wniesienia, który otworzył się ze względu na ustanowienie tegoż pełnomocnika z urzędu. Podkreśliła, że przyjęta przez Sąd Najwyższy koncepcja *de facto* pozwala stronie na złożenie skargi kasacyjnej, mimo niezachowania terminu, bez potrzeby wnioskowania o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej.

Według glosatorki, na gruncie obowiązujących przepisów prawa istnieje możliwość rozwiązania wspomnianego problemu w inny sposób. Remedium stanowi złożenie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, uznała bowiem, że sporządzenie przez pełnomocnika z urzędu opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej może być uznane za okoliczność przewidzianą w art. 168 § 1 k.p.c., skoro strona nie miała wpływu na tę opinię i decyzję pełnomocnika. Autorka podkreśliła, że wystarczające jest uprawdopodobnienie, iż skarżący nie mógł podjąć czynności w terminie (por. art. 169 § 2 k.p.c.).

W konkluzji glosatorka podkreśliła, że bez ingerencji ustawodawcy nie ma podstaw do zaaprobowania koncepcji przyjętej przez Sąd Najwyższy. Zaproponowała dodanie przepisu w brzmieniu, że w razie złożenia przez pełnomocnika z urzędu opinii o braku podstaw do sporządzenia skargi kasacyjnej, strona w terminie otwartym dla pełnomocnika z urzędu może złożyć skargę kasacyjną sporządzoną przez pełnomocnika z wyboru. Wyraziła przy tym wątpliwość, taka regulacja byłaby zbieżna z założeniami leżącymi u podstaw funkcjonowania w systemie prawnym art. 124 § 3 k.p.c.

M.L.

*

teza oficjalna

1. Związanie prawomocnym wyrokiem skazującym (art. 11 k.p.c.) nie wyłącza dokonania przez sąd w sprawie cywilnej ustaleń wyeliminowanych przez sąd karny z opisu czynu zabronionego.

2. W razie powierzenia przez instytuty zakonne duchownym zakonnym lub zakonnikom czynności służbowych, do odpowiedzialności za szkody przez nich wyrządzone przy wykonywaniu tych czynności ma zastosowanie art. 430 k.c.

3. Jeżeli sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści osobistej, a wykonywanie powierzonej czynności służbowej umożliwiło mu wyrządzenie szkody, zwierzchnik nie może skutecznie podnieść zarzutu, że podwładny wyrządził szkodę tylko przy okazji realizacji powierzonych zadań.

4. Roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 445 § 2 k.c. przysługuje niezależnie od skutków czynu popełnionego przez sprawcę; w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowany może dochodzić zadośćuczynienia również na podstawie art. 445 § 1 w związku z art. 444 § 1 k.c.

(wyrok z dnia 31 marca 2020 r., II CSK 124/19, K. Strzelczyk, W. Pawlak, A. Piotrowska, OSP 2020, nr 10, poz. 79; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2020, nr 2, s. 232)

teza opublikowana w „Orzecznictwie Sądów Polskich”

1. Związanie prawomocnym wyrokiem skazującym (art. 11 k.p.c.) nie wyłącza poczynienia przez sąd w sprawie cywilnej ustaleń dotyczących okoliczności wyeliminowanych przez sąd karny z opisu czynu zabronionego, wskazujących na popełnienie przez księdza katolickiego przestępstw przy nadużyciu zaufania ofiary, wynikającego z zadań powierzonych sprawcy przez kościelne osoby prawne sprawujące nad nim zwierzchni nadzór.

2. W razie powierzenia przez instytuty zakonne duchownym zakonnym lub zakonnikom czynności służbowych do odpowiedzialności za szkody przez nich wyrządzone przy wykonywaniu tych czynności ma zastosowanie art. 430 k.c.

W świetle art. 430 k.c., jeżeli sprawca działał w celu osobistym (dla korzyści osobistej), a wykonywanie powierzonej czynności służbowej umożliwiło mu wyrządzenie szkody, zwierzchnik nie może skutecznie podnieść zarzutu, że podwładny wyrządził szkodę tylko przy sposobności (przy okazji) realizacji powierzonych zadań.

Glosa

Anny Wilk, Orzecznictwo Sądów Polskich 2020, nr 10, poz. 79

Glosa jest aprobująca.

Autorka podkreśliła istotność poruszonych w wyroku zagadnień, a ich rozstrzygnięcie oceniła jako zasadniczo trafne. Wątpliwości budzi jedynie wykładnia użytego w art. 430 k.c. sformułowania „przy wykonywaniu powierzonych czynności”.

Zdaniem glosatorki, w uzasadnieniu komentowanego orzeczenia nadmiernie nacisk położono na przedmiotowy aspekt „powierzenia czynności”, a niedostatecznie podkreślono podmiotowy aspekt sprawy. Przez to, że zakres powierzonych sprawcy szkody czynności, rozumianych przez Sąd Najwyższy jako niesienie szeroko pojętej pomocy powódce, niedostatecznie wyeksponowano istotną kwestię ułatwienia sprawcy wyrządzenia szkody wskutek powierzenia mu czynności duszpasterskich. W konkluzji podkreślono, że dla zastosowania art. 430 k.c. nie jest konieczne, aby szkoda została wyrządzona w miejscu i podczas wykonywania powierzonych czynności, gdyż za wystarczający należy uznać związek instrumentalny, polegający na tym, że to właśnie wykonywanie określonej funkcji umożliwiło wyrządzenie szkody.

J.T

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2020 NR 12

Świadczenie wypłacane przez ubezpieczyciela w przypadku przedterminowego rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym nie jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c.

(uchwała z dnia 24 stycznia 2020 r., III CZP 51/19, K. Weitz, A. Kozłowska, K. Strzelczyk, OSNC 2020, nr 12, poz. 100)

*

Zniszczenie budynku nie powoduje wygaśnięcia udziału w użytkowaniu wieczystym gruntu jako prawa związanego z odrębną własnością lokalu, który znajdował się w tym budynku.

(uchwała z dnia 13 marca 2020 r., III CZP 65/19, M. Romańska, K. Pietrzykowski, M. Szulc, OSNC 2020, nr 12, poz. 101)

*

Obowiązek gminy finansowania oświetlenia ulic, placów i dróg publicznych, znajdujących się na jej terenie (art. 18 ust. 1 pkt 3 w związku z ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2004 r. do dnia 2 sierpnia 2015 r., jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1504 ze zm.; jedn. tekst: z 2006 r. Nr 89, poz. 625 ze zm.) nie obejmował podwyższonych kosztów oświetlenia drogi krajowej w takim za-

kresie, w jakim wynikały one z zaprojektowania i wybudowania urzędzeń oświetleniowych o parametrach przewidzianych dla autostrady albo drogi ekspresowej.

(uchwała z dnia 13 marca 2020 r., III CZP 66/19, M. Romańska, K. Pietrzykowski, M. Szulc, OSNC 2020, nr 12, poz. 102)

*

W stanie prawnym obowiązującym przed dniem 9 września 2017 r. zarząd spółdzielni mieszkaniowej mógł – w ramach zarządu powierzonego – złożyć oświadczenie o zrzeczeniu się służebności gruntowej (art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 845 ze zm.).

(postanowienie z dnia 12 grudnia 2019 r., I CSK 285/17, M. Kocon, M. Koba, K. Strzelczyk, OSNC 2020, nr 12, poz. 103)

*

Konstrukcja „trójkąta składanego” ma charakter twórczy tylko wtedy, gdy sposób jej implementacji do danego wyrobu odpowiada pojęciu utworu w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1231 ze zm.).

(wyrok z dnia 21 lutego 2020 r., I CSK 513/18, D. Dończyk, A. Owczarek, K. Strzelczyk, OSNC 2020, nr 12, poz. 104)

*

W razie ciężkiego naruszenia dóbr osobistych, zadośćuczynienie pieniężne, którego wysokość jest zbyt niska w stosunku do korzyści, jakie osiągnął lub zamierzał osiągnąć naruszyciel, nie spełnia represyjnej, prewencyjnej ani kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

(wyrok z dnia 21 lutego 2020 r., I CSK 565/18, D. Dończyk, A. Owczarek, K. Strzelczyk, OSNC 2020, nr 12, poz. 105)

1. Umieszczenie nieubezważnowolnionej osoby pełnoletniej w domu pomocy społecznej ze względu na stan zdrowia zagrażający jej życiu może – w razie braku jej zgody – nastąpić na podstawie orzeczenia sądu tylko wtedy, gdy osoba ta ze względu na swój stan psychiczny nie jest zdolna do wyrażenia zgody (art. 39 ust.3 i art. 3 pkt 4 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego, jedn. tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 685).

2. W postępowaniu o przyjęcie do domu pomocy społecznej sąd ma obowiązek wysłuchania osoby, której postępowanie dotyczy, jeżeli jej stan zdrowia na to pozwala (art. 42 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego, jedn. tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 685, w związku z art. 576 k.p.c.).

(postanowienie z dnia 26 lutego 2020 r., V CSK 601/19, A. Kozłowska, A. Piotrowska, M. Szulc, OSNC 2020, nr 12, poz. 106)

*

Artykuł 390 § 1 k.p.c. nie zwalnia sądu z obowiązku dokonania wykładni przepisów mających zastosowanie w sprawie.

(postanowienie z dnia 13 marca 2020 r., III CZP 64/19, M. Romańska, K. Pietrzykowski, M. Szulc, OSNC 2020, nr 12, poz. 107)

*

Przewidziany w art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 9 marca 2017 r. o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji restrykcyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2267) katalog decyzji Komisji ds. restrykcyjności nieruchomości warszawskich, mogących stanowić podstawę wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania cywilnego o zapłatę odszkodowania lub dotyczącego zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, ma charakter zamknięty.

(postanowienie z dnia 25 czerwca 2020 r., I CZ 109/19, A. Piotrowska, W. Pawlak, K. Strzelczyk, OSNC 2020, nr 12, poz. 108)

1. Po wejściu w życie art. 89 i nast. ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 825 ze zm.) skarżący musi wykazać, że zwrócił się do uprawnionego organu o wniesienie skargi nadzwyczajnej (art. 424⁵ § 1 k.p.c.) i nie została ona wniesiona.

2. Charakter terminu określonego w art. 424⁶ § 1 k.p.c. nie wyłącza – w wyjątkowej sytuacji – stosowania do niego w drodze analogii art. 121 pkt 4 k.c.

(postanowienie z dnia 16 lipca 2020 r., I CNP 5/20, P. Grzegorzcyk, OSNC 2020, nr 12, poz. 109)

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC-ZD 2020 NR D

Jeżeli powód, wytaczając powództwo opozycyjne, zaprzecza powstaniu lub wysokości wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym w postaci aktu notarialnego, któremu sąd nadał klauzulę wykonalności (art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.), ciężar udowodnienia twierdzeń uzasadniających powstanie wierzytelności lub jej wysokość obciąża pozwanego (art. 6 k.c.).

(wyrok z dnia 24 maja 2019 r., I CSK 250/18, K. Weitz, P. Grzegorzcyk, A. Owczarek, OSNC-ZD 2020, nr D, poz. 57)

*

Czyn nieuczciwej konkurencji (art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 419) może być popełniony także wtedy, gdy płatność za przyjęcie towaru do sprzedaży następuje na rzecz innego podmiotu niż kupujący towar i dokonujący jego odprzedaży.

(wyrok z dnia 24 maja 2019 r., I CSK 304/18, K. Weitz, P. Grzegorzcyk, A. Owczarek, OSNC-ZD 2020, nr D, poz. 58)

*

Postanowienie ogólnych warunków ubezpieczenia przewidujące, że w razie niedoubezpieczenia ubezpieczony otrzyma – niezależnie od wielkości szkody – odszkodowanie w wysokości stano-

więcej taką część sumy ubezpieczenia, jaka odpowiada proporcji sumy ubezpieczenia do wartości przedmiotu ubezpieczenia (wartości ubezpieczenia), jest niedopuszczalne i nieważne (art. 58 § 1 w związku z art. 353¹ k.c.) także wtedy, gdy na taki sens postanowienia wskazuje tylko jedna z możliwych interpretacji, stosowana przez ubezpieczyciela, a inna wchodząca w rachubę wykładnia, względniejsza dla adherenta, pozwalałaby na jego utrzymanie w granicach swobody umów. Nieważność ta nie wpływa na pozostałą część umowy.

(wyrok z dnia 28 maja 2019 r., II CSK 454/18, M. Kocon, M. Koba, R. Trzaskowski, OSNC-ZD 2020, nr D, poz. 59)

*

Zaniechanie – wbrew obowiązкови przewidzianemu w art. 230 § 2 k.p.k. – zwrotu papieru wartościowego osobie, której go odebrano w celu zabezpieczenia jako dowodu w postępowaniu przygotowawczym, gdy dokument ten przestał być niezbędny dla toczącego się postępowania, może być zdarzeniem uzasadniającym odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną w związku z wykonywaniem władzy publicznej (art. 417 k.c.).

(wyrok z dnia 31 maja 2019 r., IV CSK 133/18, W. Pawlak, A. Piotrowska, M. Romańska, OSNC-ZD 2020, nr D, poz. 60)

*

W wypadku zabezpieczenia dokonywanego przez organ postępowania przygotowawczego wierzycielem hipotecznym jest Skarb Państwa, także w razie potencjalnych wierzycelności osób trzecich.

(postanowienie z dnia 5 czerwca 2019 r., V CSK 145/18, W. Katner, M. Kocon, K. Strzelczyk, OSNC-ZD 2020, nr D, poz. 61)

*

Artykuł 422 k.c. na zastosowanie także do odpowiedzialności związanej z naruszeniem majątkowych praw autorskich, pono-

szonę solidarnie ze sprawcą przez osoby, których zachowanie polegało na udzieleniu sprawcy pomocy w naruszeniu tych praw.

(wyrok z dnia 12 czerwca 2019 r., II CSK 211/18, P. Grzegorzcyk, J. Frąckowiak, A. Piotrowska, OSNC-ZD 2020, nr D, poz. 62)

*

Artykuł 176 § 2 k.c. stosuje się na korzyść wszystkich spadkobierców, jednak nie ma on zastosowania do spadkobiercy, który włada nieruchomością wyłącznie w swoim imieniu, z wyzuciem z posiadania pozostałych spadkobierców.

(postanowienie z dnia 14 czerwca 2019 r., III CSK 126/17, K. Zawada, A. Owczarek, K. Weitz, OSNC-ZD 2020, nr D, poz. 63)

*

1. Zasiedzenie służebności następuje w granicach przestrzennych, w których przedsiębiorca przesyłowy manifestował, że korzysta z cudzej nieruchomości przy wykorzystaniu trwałego i widocznego urządzenia. Służebność nie obejmuje innych ograniczeń linii elektroenergetycznej.

2. W celu określenia obszaru niezbędnego do prawidłowego wykonywania uprawnień wynikających z posiadania służebności przesyłu może być konieczny dowód z opinii biegłego z zakresu elektroenergetyki.

(postanowienie z dnia 28 czerwca 2019 r., IV CSK 244/18, A. Piotrowska, M. Koba, K. Pietrzykowski, OSNC-ZD 2020, nr D, poz. 64)

*

Nie dochodzi do wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela na podstawie art. 815 § 3 k.c., jeżeli ubezpieczyciel wiedział o okoliczności pominiętej przez ubezpieczającego w formularzu wniosku o zawarcie umowy.

(wyrok z dnia 28 czerwca 2019 r., IV CSK 247/18, A. Piotrowska, M. Koba, K. Pietrzykowski, OSNC-ZD 2020, nr D, poz. 65)

Dożywotnik może mieć interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy sprzedaży nieruchomości obciążonej prawem dożywocia.

(wyrok z dnia 11 lipca 2019 r., V CSK 23/18, T. Bielska-Sobkowicz, G. Misiurek, J. Frąckowiak, OSNC-ZD 2020, nr D, poz. 66)

*

Na wysokość zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., nie może wpływać sytuacja ekonomiczna ubezpieczyciela i źródło jego aktywów.

(wyrok z dnia 11 lipca 2019 r., V CSK 179/18, T. Bielska-Sobkowicz, G. Misiurek, J. Frąckowiak, OSNC-ZD 2020, nr D, poz. 67)

*

1. Zasada mocy wiążącej prawomocnych orzeczeń sądowych (art. 365 § 1 k.p.c.) jako element wartości chronionych konstytucyjnie i w porządku międzynarodowym wchodzi w skład podstawowych zasad porządku prawnego.

2. Podstawowych zasad porządku prawnego (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.) nie narusza wyrok sądu polubownego, w którym skład orzekający o dalszej części tego samego roszczenia wyraził pogląd odmienny od stanowiska zajętego w uzasadnieniu wyroku sądu polubownego w pierwszym procesie częściowym.

(wyrok z dnia 18 lipca 2019 r., I CSK 323/18, W. Pawlak, W. Katner, M. Koba, OSNC-ZD 2020, nr D, poz. 68)

INFORMACJE

W październiku br. jubileusz 45-lecia pracy zawodowej obchodziła sędzia Sądu Najwyższego Maria Szulc.

Serdecznie gratulujemy.

Dane statystyczne – październik 2020 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw											
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Razem	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
					Sposób załatwienia								
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób		
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
2.	CSK	2464	287	300	-	27	3	36	-	157	77	2451	
3.	CZP w tym:	94	8	5	1	-	-	-	-	-	4	97	
	art. 390 k.p.c.	84	5	5	1	-	-	-	-	-	4	84	
	skład 7-miu	10	3	-	-	-	-	-	-	-	-	13	
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
4.	CZ	48	33	35	-	13	4	9	-	-	9	46	
5.	CO w tym:	115	109	91	-	3	-	-	-	-	88	133	
	art. 401 k.p.c.	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	
	art. 45 i 48 k.p.c.	111	109	91	-	3	-	-	-	-	88	129	
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
7.	CNP	76	6	12	-	-	-	-	-	1	11	70	
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
10.	RAZEM	2797	443	443	1	43	7	45	-	158	189	2797	

SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	6
Glosy	35
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2020 nr 12	52
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC-ZD 2020 nr D	56
Informacje	60
Dane statystyczne – październik 2020 r.	61

